

Zawszad o wszystkim

● **SRODA 11 BM.** była trzecim dniem pobytu delegacji Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu Czesławem Wycechem w Czechosłowacji. Tego dnia rano delegacja opuściła Bratysławę udając się do Ostrawy, główne miasto zagłębia przemysłowego Czechosłowacji — okręgu północno-morawskiego.

■ **W SRODE** wznowione zostały w Rzymie rozmowy radziecko-włoskie prowadzone przez ministrów spraw zagranicznych A. Gromykę i A. Moro.

● **W SUDANIE** została ogłoszona w środę 7-dniowa żałoba po zgonie byłego prezydenta Francji, de Gaulle'a.

■ **W INDIACH** utworzono nowy stan, który nazywa się Meghalają. Położony jest on w najbardziej wysuniętym na wschód rejonie kraju.

● **W SALI KONGRESOWEJ** Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się 11 bm. uroczysta akademicka z okazji 20-lecia PUPK „Ruch”.

■ **BRITYJSKI** sekretarz stanu ds. obrony, lord Carrington odczytał z powodu śmierci generała de Gaulle'a zapowiedzianą wizytę w Paryżu.

● **NORWEGIE** nawiedziły ostre mrozy. W środę w Oslo temperatura spadła do 12 stopni Celsjusza poniżej zera, a w północnych okęgach Norwegii termometr wskazywał minus 35 stopni poniżej zera.

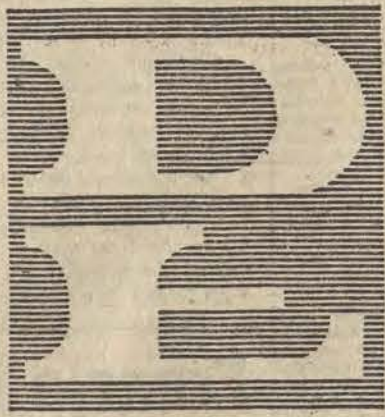
■ **W TURCJI** rozpoczął się we wtorek dwudniowy strajk pół miliona kierowców taksówek, ciężarówek i autobusów.

● **WE WTOREK** gigantyczna awaria sparaliżowała niemal cały system kolei podziemnej w Nowym Jorku. 250 tys. ludzi spóźniło się do pracy, a niektórzy byli uwięzieni w pociągach przez 6 godzin.

Wzdarzenia doby!

★ Polska delegacja partyjno-rządowa kontynuuje wizytę przyjaźni w SRR ★ Komisja Ekonomiczna CRZZ omawiała wczoraj sprawę zasad podziału środków w nowym systemie bodźców materialnego zainteresowania ★ Nowa „Luna” wystartowała do lotu na Księżyc ★ 100 mężów stanu weźmie udział w pogrzebie gen. de Gaulle'a ★ W Berlinie trwa wymiana poglądów między związkowcami Polski i NRD.

A



Łódź, czwartek 12 listopada 1970 r.
Rok XXVI Nr 269 (6932)
**DZIENNIK
ŁÓDZKI**

Cena 50 gr

Z pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w Rumunii

- ★ Dalszy ciąg rozmów oficjalnych
- ★ Zwiedzanie Bukaresztu
- ★ Wizyta w mieście Krajowa

Sroda, 11 bm. była drugim dniem wizyty przyjaźni składanej w Rumunii przez delegację partyjno-rządową PRL z I sekretarzem KC PZPR W. Gomułą i prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem na zaproszenie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i Rady Ministrów SRR.

dołnym biegiem rzeki Jiu i nad Dunajem. W Krajowej w czasie spotkania z załogą zakładu Electroputere przemówienia wygłosili pierwszy wicepremier Rumunii Ilie Verdet i premier Józef Cyrankiewicz.

Wysokie odznaczenia radzieckie dla sekretarza KŁ PZPR — J. Mokrasa i uczestnika walk w ZSRR — J. Majchrzaka



woj. łódzkim przedstawiciele ambasady ZSRR w Polsce: I sekretarz ambasady — O. S. Sarkisjan oraz zastępca radcy ekonomicznego ambasady — W. P. Kriwousow.

Wczoraj I sekretarz ambasady ZSRR w Polsce O. S. Sarkisjan w towarzystwie z-cy radcy ekonomicznego ambasady W. P. Kriwousowa wręczył w KŁ PZPR przyznany przez Radę Najwyższą ZSRR medal z okazji 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina sekretarzowi KŁ PZPR — Jerzemu Mokrasowi (na zdjęciu). Wręczony został także „Medal za Obronę Kaukazu” przyznany przez Radę Najwyższą ZSRR łódzianinowi Józefowi Majchrzakowi, który brał udział w walkach z hitlerowcami na terenie Związku Radzieckiego. (j. kr.)

Foto: W. Szczeciński

W. Scheel powrócił do Warszawy

Rokowania PRL — NRF

W środę w godzinach południowych minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel przybył do Warszawy i objął ponownie przewodnictwo delegacji Niemieckiej Republiki Federalnej uczestniczącej w rokowaniach z Polską. Razem z nim powrócił członek delegacji, sekretarz stanu w bońskim MSZ — Paul Frank.

Tym samym samolotem przybył ponownie do Warszawy wiceprzewodniczący Bundestagu — prof. Carlo Schmid.

W godzinach popołudniowych w pałacyku MSZ na ul. Foksal

delegacje PRL i NRF spotkały się na kolejnej sesji plenarnej. Obradom przewodniczyli ministrowie spraw zagranicznych Stefan Jędrzychowski i Walter Scheel.

Po zakończeniu obrad sesji odbyło się spotkanie obu ministrów.

Delegacja KPCz hawi w Łodzi

Wczoraj przybyła do Łodzi delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W skład delegacji wchodzi: Antoni Szwanda — z-ca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych KC KPCz, V. Krichner — pracownik Wydziału Organizacji Społecznych w Burze KC KPCz do spraw Kierowania Pracą Partyjną na Ziemiach Czeskich, V. Ziegel — pracownik Wydziału Organizacji Społecznych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, O. Kunz — pracownik Wydziału Organizacji Społecznych w Srodkowoczeskim Komitecie Wojewódzkim partii i D. Zagyba — pracownik Wydziału Organizacji Społecznych we Wschodniowskiej Komitecie Wojewódzkim partii.

Delegacji towarzyszy K. Matyjużek z Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR. Wczoraj delegacja KC KPCz

O godzinie 10 czasu warszawskiego podjęte zostały rozpoczęte w dniu poprzednim, rozmowy oficjalne. Podobnie, jak i we wtorek miejscem rozmów była siedziba Rady Państwa SRR.

W godzinach południowych delegacja polska zwiedziła najnowsze osiedle Bukaresztu — Tian, które zamieszkuje około 40 tys. ludzi. Na terenie osiedla zlokalizowana jest także wielka fabryka obrabiarek i agregatów „Bucuresti”. Polska delegacja była podejmowana przez załogę zakładu.

Po południu polska delegacja samolotem specjalnym udała się do miasta Krajowa położonego o niecałe 200 km od Bukaresztu w południowo-zachodniej części Rumunii nad

Młodzież CSRS rozpoczęła nowy etap w życiu

Trzy dni w Pałacu Zjazdów w Pradze obradowała ogólnoczechosłowacka konferencja konstytucyjna Socjalistycznego Związku Młodzieży. Konferencja omówiła najważniejsze zadania, jakimi zajmie się w najbliższym czasie Socjalistyczny Związek Młodzieży, dokonała wyboru Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Rewizyjnej oraz Centralnej Rady Pionierskiej wchodzącej w skład tej organizacji. Uchwaliła ona również statut nowej, jednolitej organizacji młodzieżowej CSRS oraz deklarację programową.

Zakończył się więc ważny etap zjednoczenia ruchu młodzieżowego CSRS.

w godzinach przedpołudniowych uczestniczyła w spotkaniu z sekretarzami KŁ PZPR — J. Mokrasem i St. Józwiakiem. W czasie spotkania omówiono m. in. sprawy dotyczące pracy wewnątrzpartyjnej, pracy partii z postami do Sejmu PRL i radnymi do rad narodowych. Delegacja zapoznała się także z formami pracy zespołów poselskich i radnych do rad narodowych z ramienia PZPR. Również wczoraj delegacja zwiedziła Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego oraz była na przedstawieniu w Teatrze Wielkim.

Dzisiaj delegacja KC KPCz zwiedziła Zjednoczone Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka”, gdzie spotkała się z aktywnym polityczno-gospodarczym zakładem. Również dzisiaj gości zwiedziła Muzeum Historii Włókiennictwa i Bibliotekę Uniwersytecką. (j. kr.)

11 bm. Marian Spychalski udał się do Paryża by wziąć udział w uroczystościach żałobnych związanych ze śmiercią gen. Charlesa de Gaulle'a.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszył generał Grzegorz Korczyński.

Na zdjęciu: M. Spychalski i G. Korczyński na lotnisku Okęcie przed odlotem.

CAF — Langda telefoto



Francja okryta żałobą

- Oświadczenie FPK
- Delegacja polska w Paryżu
- W Polsce flagi okryte kirem

Cała Francja jest okryta żałobą po nagłym zgonie generała Charlesa de Gaulle'a i przed zapowiedzianym na czwartek pogrzebem zmarłego męża stanu. Do Colombey-les-Deux-Eglises kierowali się tłumnie od rana Francuzi z całego kraju, pragnąc złożyć hołd zmarłemu przed jego trumną. Równocześnie były w toku przygotowania do czwartkowego uroczystego nabożeństwa w paryskiej katedrze Notre-Dame z udziałem wielu wybitnych przedstawicieli różnych państw.

W środę po południu do Colombey-les-Deux-Eglises przybył prezydent Francji Pompidou i premier Chaban-Delmas, aby osobiście złożyć hołd pamięci generała de Gaulle'a.

Podczas gdy sam pogrzeb generała de Gaulle'a w Colombey odbędzie się, zgodnie z jego ostatnią wolą, w skromnych ramach, bez oficjalnego ceremoniału, to czwartkowa msza żałobna w Notre-Dame, w stolicy Francji, zgromadzi przeszło 100 szefów państw i rządów, obok wszystkich czołowych przywódców politycznych. Między innymi — według ostatnich doniesień — Związek Radziecki reprezentować będzie przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny, który przybywa samolotem z Moskwy. Z Waszyngtonu nadchodzi wiadomość, że w godzinach popołudniowych naszego czasu udał się samolotem do Paryża prezydent Stanów Zjednoczonych R. Nixon. Nabożeństwo żałobne celebrować będzie arcybiskup Paryża, kardynał Francois Marty.

W ciągu całego okresu historycznego generał de Gaulle odgrywał ważną rolę w życiu naszego kraju oraz na arenie międzynarodowej i dlatego jego zgon nie może pozostać niezauważonym z Francuzów obojętnym — stwierdza Francuska Partia Komunistyczna w oświadczeniu

Zasady podziału środków w nowym systemie bodźców

11 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Ekonomicznej CRZZ. Rozpatrzono na nim projekt wytycznych CRZZ do umów, jakie zawierają mają — w myśl uchwały V Plenum KC PZPR — dyrekcje i rady zakładowe w sprawach dotyczących zapewnienia realizacji zadań odcinkowych i wskaźnika syntetycznego oraz zasad podziału przyrostu środków wy gospodarowanych w nowym systemie bodźców materialnego zainteresowania.

Członkom komisji przedłożono projekt ramowego wzoru takiej umowy. Przewiduje on opracowanie co najmniej raz do roku zakładowego programu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych i ekonomicznych, służących wykonaniu wskaźnika syntetycznego i zadań odcinkowych. Będzie on podsta-

wą do ustalenia okresowych zadań poszczególnych komórek organizacyjnych i sposobów ich realizacji. Powinno to ułatwić kontrolę wykonania tych zadań i sprzyjać rozwijaniu w najbardziej pożądanym ekonomicznie kierunkach inicjatywy społecznej załogi; chodzi tu o współzawodnictwo pracy, racjonalizację, wynalazczość, przeglądy społeczne i in.

Zgodnie z projektem, podział przyrostu funduszu premiowego pracowników umysłowych ponad wielkość bazową robótników ma się odbywać w dwóch etapach. W pierwszym, na początku roku, określił się udział poszczególnych grup, w tym przyrost. Na podstawie oceny trudności i złożoności za

(Dalszy ciąg na str. 2)

Radziecy uczeni stawiają na automaty Nowa „Luna” w drodze na Księżyc

We wtorek wystrzelona została radziecka stacja automatyczna „Luna-17”. Wystartowała w kierunku Księżyca z orbity sztucznego satelity Ziemi. Rozpoczął się więc kolejny eksperyment księżycowy. Od po-

przedniego lotu „Sondy-8” minęły zaledwie dwa tygodnie, a od historycznego lotu „Luny-16” niecałe dwa miesiące.

Celem obecnego eksperymentu — jak podaje pierwszy komunikat — jest wypróbowanie nowych urządzeń, znajdujących się na pokładzie stacji, a także dalsze prowadzenie badań naukowych Księżyca i otaczającej go przestrzeni kosmicznej. Oznacza to, że uczeni radzieccy — stawiając na automaty jako na główny środek badania dalekiego kosmosu — prowadzą systematyczną pracę nad ich udoskonaleniem, że „Luna-17” jest wyposażona jeszcze lepiej niż jej poprzedniczka. A przecież „Luna-16” została powszechnie uznana za jedno z najwspanialszych osiągnięć współczesnej myśli naukowej i technicznej. Przypomnijmy, że po lądowaniu na Księżycu przeprowadziła ona operację automatycznego pobrania gruntu księżycowego, a rakietą kosmiczną dostarczyła próbkę tego gruntu na Ziemię. Program wykonany przez automat kosmiczny był zdumiewający.

El-Sadat kandydatem na przewodniczącego AZS

Komitet Centralny Arabskiego Związku Socjalistycznego partii w środę jednogłośnie kan dydatem prezydenta ZRA Anwara El-Sadata na przewodniczącego związku.

Przypuszcza się, że kandydaturę El-Sadata zaakceptują również Najwyższy Komitet Wykonawczy AZS na posiedzeniu w czwartek.

Dziś 6 stron

Wymiana doświadczeń między związkowcami Polski i NRD I. Loga-Sowiński w Berlinie

W środę 11 bm. w godzinach przedpołudniowych przybyła do Berlina delegacja CRZZ z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym CRZZ Ignacym Loga-Sowińskim na czele.

Wkrótce po przybyciu delegacji do Berlina rozpoczęły się rozmowy z delegacją FDGB, której przewodniczący Herbert Warnke. Są one poświęcone wymianie doświadczeń i omówieniu współpracy między organizacjami związkowymi obu krajów w dziedzinie krajowego oraz międzynarodowego ruchu

związkowego. Delegacja polska zapozna się też z dorobkiem związkowców NRD w zakresie ich roli oraz udziału w rewolucji naukowo-technicznej. Głównym akcentem pobytu delegacji CRZZ w NRD będzie podpisanie porozumienia o współpracy między obu krajowymi organizacjami, udział reprezentantów polskich związkowców w wielkim wieceu berlińskiej okręgowej organizacji związkowej oraz kontakty ze środowiskami robotniczymi i związkowymi NRD.

Jordania Husajna i Palestyńczyków

Ostatnie tygodnie przyniosły chwile wytchnienia krajowi po gwałtownym w bratobójczej wojnie, która stopniowo przetransformowała w konfrontację postaw politycznych reprezentowanych przez Arabów Palestyńczyków i monarchię haszemidzką.

CENA KOMPROMISU

W dniu, kiedy zawarto kolejne porozumienie, jordańsko-palestyńskie, gazety ukazujące się w Ammanie i innych stolicach arabskich zamieszczyły na czołowych miejscach zdjęcie króla i przywódcę fedajinów Arafata, serdecznie ściskających sobie dłonie. Był to symbol pojednania między niedawnymi przeciwnikami w toczącej się od wielu miesięcy wojnie domowej.

Układ określający ramy wzajemnych stosunków Haszemidzi - Palestyńczycy to ostatnie, jakie cenne dla wzmocnienia jedności działania świata arabskiego, osiągnięcie byłego prezydenta Egiptu, Nasera. Choć nie skądś do źródeł niezmiernie skomplikowanej sytuacji wewnętrznej Jordanii, jest jednak tym niezbędnym kompromisem, który może złagodzić dramatyczny konflikt.

Z POZYCJI PALESTYŃCZYKÓW

Ammański porozumienie z 13 października przewiduje ostateczne zakończenie walk między armią królewską i partyzantami, a nad jego realizacją czuwać ma międzynarodowa komisja nadzorcza. Przyjęto je w głównej kwatery palestyńskiego ruchu oporu jako konieczność, której bez względu na zastrzeżenia wysuwane przez część ekstremistycznych organizacji komandosów - należy się podporządkować.

Rozsądek, dojrzałość polityczna Arafata sprawiły, że większość partyzanckich grupowań bojowych odrzuciła anarchizujące metody bezładnej walki z władzą Haszemidów. „Pragnę jeszcze raz oświadczyć - powiedział Jaser Arafat w wywiadzie udzielonym niedawno włoskiej „Unicie” - że nie zamierzamy się mieszać w wewnętrzne sprawy żadnego państwa arabskiego”.

Jednocześnie wskazywał na sily, którym należy na pogłębieniu rozdziałów międzyarabskich i to nie tylko w Jordanii, gdzie obiektywne warunki ułatwiają wypracowanie korzyści z bratobójczych konfliktów, lecz także w innych krajach arabskich bezpośrednio zaangażowanych w wojnę z Izraelem.

Znane jest przecież nadmierne zainteresowanie Stanów Zjednoczonych wewnętrznymi trudnościami Jordanii. Wiceminister obrony USA, Packard, bez osłonek zapewnił, że Waszyngton byłby skłonny dostarczyć dodatkowej broni dla armii króla jordańskiego.

Z DRUGIEJ STRONY BARYKADY

„Stoimy w obliczu planu władz jordańskich wymierzonego przeciwko ruchowi oporu i mamy naturalne prawo do ob-

rony. Broniąc się, nie usiłujemy podkopywać reżimu króla Husajna ani rządu jordańskiego. Bronimy tylko naszego istnienia i rewolucji palestyńskiej, której grozi unicestwienie polityczne i zniszczenie fizyczne”.

Tak widzi cele zaciętej walki o utworzenie demokratycznego państwa palestyńskiego fedajin, przewodniczący KC Palestyńskiego Ruchu Oporu, Arafat. Tymczasem w Jordanii kołczy się „okres przejściowy” przed wprowadzeniem w życie porozumienia rządu z Palestyńczykami. Utworzony niedawno nowy gabinet jordański Wasfi Tejla, polityka znanego ze swej lojalności wobec Husajna i zdecydowanej opozycji wobec Palestyńczyków, rozpoczyna działalność w okresie Ramadanu, miesiąca uroczystości świętowanego przez wszystkie narody muzułmańskie. W tym czasie nie powinno chyba dojść do poważniejszych zaburzeń w kraju.

Pierwsze reakcje związane z powołaniem nowego rządu świadczy, że król Husajn dał do umocnienia własnej pozycji. Jak twierdzą obserwatorzy, monarcha ma zamiar prowadzić politykę twardeli reki, co przede wszystkim ujawni się w posunięciach ograniczających działalność Palestyńczyków.

M. W.

Zasady podziału środków

(Dokończenie ze str. 1)

dań, z uwzględnieniem potrzeby prawidłowego kształtowania proporcji plac. W drugim etapie, po zakończeniu roku, gdy znana już będzie wielkość obu funduszy, nastąpi ocena wyników pracy, weryfikacja pierwotnych założeń i odpowiednio do tego skorygowany podział.

Pierwszy etap podziału - pod kątem dyskusji - będzie miał istotne znaczenie dla prawidłowego sformułowania bieżącej działalności przedsiębiorstwa. Należy tu przede wszystkim zadbać o to, by nie zatracić bodźcowego charakteru nowego systemu przez automatyczny „równościowy” podział. Równocześnie nie można zbyt nieprzymiennie uprzywilejowywać poszczególnych wiskich grup pracowników. Słowem - chodzi o jak najściślejsze i przekonywujące w odczuciu załogi rozwiązanie wielkości korzyści materialnych z rzeczywistą poprawą wyników pracy.

W projektach umowy i wyciecznych zawarto też propozycje co do sposobu podziału wypracowanych środków między robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjno-biurowych. W dyskusji wskazywano m. in. na potrzebę dążenia do możliwie równomiernego wzrostu plac grup robotników akordowych i dniówkowo-premiowych, gdy

są one trwale powiązane ze sobą produkcyjnie. Doraźnemu premiowaniu robotników za wykonanie szczególnie trudnych i pilnych zadań ma, jak wiadomo, służyć fundusz mistrza. Siuzność dysponowania tym funduszem powinna okresowo kontrolować rada zakładowa.

Za celowe uznano stworzenie możliwości stosunkowo wysokich preferencji premiowych pracownikom inżynieryjno-technicznym i ekonomistom, wyróżniającym się inicjatywą i operatywnością, których praca ma szczególne znaczenie dla wyników działalności całego przedsiębiorstwa, a w związku z tym wpływa na wielkość wypracowanych środków na podwyżki.

Należy też, zdaniem członków komisji, w pewnym stopniu uprzywilejowywać pracowników trwale związanych z zakładem, stałą jego kadre, decydującą o poziomie pracy i wyników przedsiębiorstwa.

Projektuje się, że umowa między radą zakładową a dyrekcją, po rozpatrzeniu jej przez KSR, stanie się podstawą do opracowania szczegółowego zakładowego regulaminu podziału funduszu premiowego i funduszu podwyżek plac robotników.

Komisja zaakceptowała założenia projektów wyciecznych i umowy. Po dalszych konsultacjach i dyskusjach będą one przedłożone kierownictwu CRZZ.

Kiedy obowiązuje kierowcę

Bywają na jezdni sytuacje, gdy kierowca, który zawsze musi być ostrożny, obowiązuje ostrożność szczególną, tj. wystrzeżenie czujności na możliwość różnych niebezpieczeństw. Jedną z takich sytuacji jest typowa - jest nią wyprzedzanie innego pojazdu. Kto wątpi - niech sięgnie do sta-

szczególna

tystyki. Ponad 2,3 tys. wypadków drogowych rocznie, przeszło 300 zabitych - oto skutki lekkich obrażeń i niebezpieczeństw, jakie pociągają za sobą nieprawidłowe wyprzedzanie. Liczby te wskazują, że z tej właśnie przyczyny następuje ok. 6 proc. wszystkich wypadków i taki sam procent zabitych i rannych. Zdarza się np. że wyprzedzający samochód nie ma sprawnego kierunkowskazów z powodu nagłego przepalenia się żarówki w czasie jazdy. Nie trzeba wielkiej wyobraźni, by zrozumieć, do czego to może doprowadzić, jeśli wyprzedzający kierowca nie zachowa szczególnej ostrożności. Sprawa związana z jednym z takich przypadków trafiła na wokandę Sądu Najwyższego.

Samochód „Star”, mający częściowo niesprawny system hamulcowy i braki w sygnalizacji świetlnej, zjechał drogę wyprzedzającemu go motocyklowi. Wynik: jedna osoba poniosła śmierć, inna doznała ciężkich obrażeń. Oczywiście wina kierowcy prowadzącego niesprawny samochód jest bezsporna. Ale...

Gdyby motocyklista uważnie obserwował, co się dzieje przed nim na drodze - nie wyprzedziłby i nie doszłoby do wypadku. A bezpośrednio przed nim jechał inny motocykl, znajdujący się tuż za „Starem”. Prowadzący ten motocykl zeznał później przed sądem: „Przed wypadkiem nie zauważyłem, żeby kierowca „Stara” sygnalizował za-

miar skreślenia w lewo. Postanowiłem go wyprzedzić. Dopiero po ruchu samochodu zorientowałem się, że chcę skreślić i dlatego zrezygnowałem z wyprzedzania”. Jednakże człowiek jadący na motocyklu za tym świadkiem nie zachował takiej szczególnej ostrożności.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w tej sprawie znalazło się kilka ważnych stwierdzeń, z którymi powinni zapoznać się wszyscy kierowcy. SN stwierdził mianowicie:

Do zakresu pojęcia „szczególnej ostrożności” wchodzi nie tylko czujna obserwacja sygnałów dawanych przez kierowcę wyprzedzanego pojazdu, ale także baczna obserwacja ruchów tego pojazdu, wskazujących na nie sygnalizowane w jakikolwiek powodów zamiar dokonania manewrów uniemożliwiających wyprzedzenie.

Jeżeli kierowca pojazdu wyprzedzanego, mimo sygnałów ze strony wyprzedzającego, nie zjeżdża ku prawej krawędzi jezdni - to okoliczność ta powinna wzbudzić nieufność co do tego, czy kierowca ten zrozumiał, iż będzie wy-

ostrożność

przedzany i czy nie dokona w ostatniej chwili manewru uniemożliwiającego wyprzedzenie. Jeżeli pojazd wyprzedzany, nie zjeżdżając ku prawej krawędzi jezdni, jednocześnie powoli redukuje szybkość jazdy - to mimo, iż nie zapakły się światła „stopu” (być może niesprawne), należy zaniechać wyprzedzania.

Gdy samochód wyprzedzany kieruje się ku środkowi jezdni - stanowiący to zupełnie oczywisty i wystarczający znak - bez względu na jakikolwiek sygnały świetlne czy dźwiękowe - że nie należy wyprzedzać.

Kryzys bliskowschodni w niebezpiecznym stadium

„Kryzys bliskowschodni wkroczył w niebezpieczne stadium” - oto tytuł zamieszczonej na pierwszej kolumnie środowego „Al Ahram” korespondencji specjalnego wysiannika pisma, przysłanej z siedziby Narodów Zjednoczonych. Korespondent „Al Ahram” donosi, że to, co zaszło w siedzibie ONZ w ciągu ostatnich kilku godzin, świadczy, że kryzys bliskowschodni osiągnął stadium, które jeden z dyplomatów określił jako „krytyczne i niezwykle poważne”.

Delegacje obecne w siedzibie ONZ z wielką uwagą śledzą rozwój wydarzeń. W Nowym Jorku krąży pogłoski, jakoby Gunnar Jarring miał za miesiąc zrezygnować po 5 stycznia 1971 roku ze swej misji, jeśli do tego czasu nie zostaną osiągnięty istotny postęp w poszukiwaniach pokojowego rozwiązania kryzysu. Koła amerykańskie w ONZ rozpowiadają wiadomości, że Izraelcy spodziewają się wybuchu walk w strefie Kanalu Sueskiego w przyszłym miesiącu. Możliwość przerwania porozumienia o zawieszeniu ognia jest rezultatem - jak sądzą w Kairze - stanowiska USA w rozmowach czteromocarskich na temat Bliskiego Wschodu.

Francja okryta żałobą

(Dokończenie ze str. 1)

postanowił prowadzić nadal walkę przeciwko wrogowi. W związku z tym, patrioti francuscy, którzy na apel Partii Komunistycznej zorganizowali ruch oporu i podjęli walkę o wyzwolenie, wystąpili na rzecz jedności działania z generałem de Gaulle'em i jego zwolennikami oraz zrealizowali w praktyce tę jedność działania.

W zakończeniu oświadczenie podkreśla, że w decydującym okresie drugiej wojny światowej i walk o wyzwolenie Partia Komunistyczna i generał de Gaulle byli razem po stronie Francji.

W środę w późnych godzinach popołudniowych przybyła do Paryża na uroczystości związane ze śmiercią byłego prezydenta Francji, generała Charlesa de Gaulle'a delegacja polska z

przewodniczącym Rady Państwa marszałkiem Polski Mariem Spychalskim. W skład delegacji wchodzi: wiceminister obrony narodowej, generał broni Grzegorz Korczyński i dyrektor departamentu w MSZ Stefan Stanisławski.

Na paryskim lotnisku Le Bourget delegację polską w imieniu rządu francuskiego witali sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Yvon Bourges. Kompania wojska francuskiego oddała przybyłym honory wojskowe.

Na znak żałoby po zgonie Charlesa de Gaulle'a - przez Rady Ministrów zarządził, aby 12 listopada na smacach urzędów państwowych oraz przedsiwzięciach rad narodowych wszystkich szczebli wywieszono żółte flagi państwowe - opuszczone do połowy masztu bądź przewieszane kirem.

Konwencja o ściganiu zbrodniarzy wojennych weszła w życie

W dniu 11 listopada br. nabrała mocy obowiązującej - po spełnieniu formalnych wymogów - konwencja o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 28 grudnia 1948 roku.

Fakt ten ma szczególne znaczenie dla Polski, jest bowiem uchwaleniem inicjatywy i wieloletnich starań, podjętych przez nasz kraj na arenie międzynarodowej. Bezpośrednim bodźcem do podjęcia przez nasz kraj akcji, był zamiar wprowadzenia w 1965 roku przedawnienia w stosunku do ścigania zbrodniarzy wojennych. Aby

przeciwdziałać tym tendencjom, rząd PRL przedłożył wówczas w ONZ memorandum domagające się bezterminowego przedawnienia okresu ścigania sprawców zbrodni hitlerowskich, a następnie wysunął projekt opracowania odpowiedniej konwencji międzynarodowej.

W rezultacie ścisłej współpracy delegacji polskiej w ONZ z delegacjami innych państw socjalistycznych, a także poparcia ze strony delegacji większości państw Afryki i Azji i szeregu innych, walka o uchwalenie przez ONZ konwencji zakończyła się sukcesem.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Siatkarki i siatkarze II ligi inaugurują rozgrywki

W najbliższą sobotę i niedzielę 14 i 15 bm. siatkarze i siatkarki II ligi rozpoczynają rozgrywki mistrzowskie. Na „drugim froncie” drużyny żeńskie Łódź reprezentują dwa zespoły: EKS i Start II. zaś w tej samej klasie mężczyzn Łódźka Anilana. Tuż przed rozgrywkami zasięgnęliśmy informacji na temat składów i możliwości łódzkich zespołów w nadchodzącym sezonie mistrzowskim.

EKS. Drużyna przyszłości, wychowanki trenera mgr R. Felisłaka. Po pobycie w ekstraklasie sezon drugoligowy zainaugurują w składzie: Brzezińska, Borowska, Maciejewicz, Zyg-

mont, Bielska, Kania, Zbrojewska, Iskrzycka, Jesionowska, Goska, Rogala i nowo pozyskana z Anilany Radzikowska. Zespół mający ogromne szanse na powrót do I ligi, któremu brak jeszcze rutyny. Juniorki tego klubu są aktualnymi mistrzyniami Łódzi. Ponieważ pięć zawodniczek EKS zdaje w tym roku maturę, a w sekcji stawiana jest wysoka nauka niż sport, stąd rezultaty mogą czasami nie pokrywać się z możliwościami tej drużyny.

Start II. Bezpośrednie zaplecze pierwszoligowego Startu, zawodniczki trenowane przez mgr A. Kaźmierczaka. Po rocznym pobycie w lidze okręgowej awansowały do II ligi. Wzrostowa będą w składzie: Kaźmierczak, Kazibut, Pijanowska, Kamińska, Mikołajczyk, Skępnicka, Szczepniowska oraz Nowińska i Dąbkiewicz, które aktualnie leczą kontuzje.

Siatkarki EKS pierwsze dwa mecze w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrają w Warszawie z MKS Praagą, a Startu II w Gdańsku ze Spójnią.

I wreszcie siatkarze Anilany. Eks-pierwszoligowiec, trzecia drużyna tegorocznego turnieju CRZZ i piąta w pucharze „Sportowca”. Zespol, na którego powtórne wejście do pierwszej ligi liczą łódzcy kibice. Pierwsze mecze zagrają w najbliższą sobotę (godz. 19.15) i niedzielę (godz. 11.30) w hali EKS z LKS Mazowsze. Siatkarze Anilany trenowani przez mgr E. Stępczewskiego w tym sezonie występować będą w składzie: Niemczyk, Wilk, Zarzycki, Hendzlik, Garnys, Makarski, Grzelak, Barylski, Serczyk, Dzięński, Bałski.

Wszystkim trzem łódzkim zespołom życzymy pomyślnych wyników. (s)

Polska-ZSRR na lekkoatletycznej bieżni

W czasie pobytu naszych działaczy lekkoatletycznych w Paryżu uzgodniono szereg terminów spotkań między państwowych. Już dziś można powiedzieć, że sezon 1971 r. będzie wyjątkowo bogaty w atrakcyjne imprezy. Nie trzeba zapominać o tym, że będzie to ostateczny sezon przed Olimpiadą.

Na plan pierwszy wysuwają się mistrzostwa halowe Europy, które odbędą się w Sofii. Natomiast mistrzostwa Europy ra biżni rozegrane zostaną na stadionie olimpijskim w Helsinkach. Dobrze się stało, że do wszystkich konkurencji będzie można zgłaszać po 3 zawodników z tym, że będą oni mieli uzyskane określone minimy. Niemaj, wszyscy nasi 10-letni lekkoatleci; warunek ten spełniają i nie będzie kłopotu z ustaleniem składu. Są konkurencje, w których mamy ponad trzech zawodników z ustalonymi minimami. Przy tego rodzaju sytuacji o wyjeździe do Helsinek zdecydować lepsze starty w pierwszej połowie sezonu i wyniki uzyskane w czasie mistrzostw Polski, które odbędzie się w Chorzwie.

W 1971 r. na stadionie w Mńsku dojdzie do bardzo interesującego spotkania reprezentacji Polski i Związku Radzieckiego. Ponadto Polska walczy ma z Bułgarią, CSRS, Węgrami i Finlandią w Helsinkach. Dla dziesięciobojowców przewidziany jest trójmecz Polska - Rumunia - NRF.

Pierwsze międzynarodowe zawody w Polsce odbędzie się w Warszawie i mają drugą najważniejszą imprezę w kraju będzie doroczny Memoriał J. Kusocińskiego (20 czerwca w Warszawie).

Wiemy, że Łódź posiada sporo zawodników, którzy kwalifikują się do reprezentacji Polski. Tać lekkoatleci jak: Maranda, Garnys, Wagner, Waszkiewicz, Nowakowa, Gołębiew-

ski, Rebszcz zasatakuja prawdopodobnie w przyszłym sezonie swoje własne rekordy życiowe. Być może do rozporządzenia sezonu wykuruje też nogę Stepien.

Na zakończenie warto nadmienić, że wiele spotkań międzynarodowych przewidziano dla juniorów i junierek, co dobrze świadczy o PZLA, który

dba o zaplecze kadry. Liczymy, że przynajmniej jedna z poważnych imprez międzynarodowych będzie zorganizowana w Łodzi zwłaszcza, że przecież dobre świadectwo wystawił sobie łódzki działacz, organizując wzorowo drużynowe mistrzostwa Polski.

J. NIZIECKI

Dziś o godz. 17 w Pałacu Sportowym

Rewanż hokeistów Polski i NRF

Dziś o godz. 17 na lodowisku łódzkiego Pałacu Sportowego zapadnie ostateczna decyzja odnośnie wakującego miejsca w grupie A. hokejowych mistrzostw świata. Kandydatów jest dwóch - zespół NRF mający zarobione już dwa punkty i trzy bramki - górujący nad drugim kandydatem - Polska.

Różnica trzech bramek w hokeju nie jest różnicą duża i straty w Monachium są do odrobienia. Wszystko zależy od postawy naszych hokeistów, którzy z pewnością będą chcieli zrehabilitować się za słaby występ w NRF i... od łódzkiej publiczności. Właśnie doping łodzian w tym, tak ciężkim dla naszej drużyny spotkaniu może spowodować przyszłowiec cuda, a z pewnością każdy z obecnych dzisiaj w Pałacu Sportowym będzie chciał dołożyć „cegiełkę” do zwycięstwa polskiego zespołu, zwycięstwa gwarantującego awans. Liczymy więc na gorący, ale i kulturalny doping łódzkich kibiców.

Wzajemnie obie drużyny odbyły po dwa treningi, do południa i wieczorem. Dziś rano również odbył się trening, oczywiście o odpowiednio mniejszym natężeniu. Nastroj w naszej drużynie jest dobry, własne lodowisko i perspektywa gry przed zbijającą się na hokeju łódzka publiczność wpływa pozytywnie na psychiczne nastawienie polskiego zespołu.

Jak już wczoraj informowaliśmy, w drużynie naszej nie nastąpią żadne zmiany, natomiast w zespole NRF, wystąpi czterech nowych zawodników: Koerberle, Derkits, Egger i Ego.

Sędziami dzisiejszego meczu będą pp. Batia (CSRS) i Karandim (ZSRR). (ms)

Ciekawostki kolarskie

Na 56 kolarzy z całej Polski w kadry PZKol, znajduje się 12 zawodników z Łodzi. Oto ich nazwiska: T. Szpak, A. Bek, J. Kotliński, P. Kaczorowski, S. Rubin, M. Nowicki, W. Łatocha, St. Szymczak, J. Skoczka, R. Kobiela, B. Godras i A. Pierzyński. Są to zawodnicy z Gwardii, Włókniarza, Orła i Widzewa.

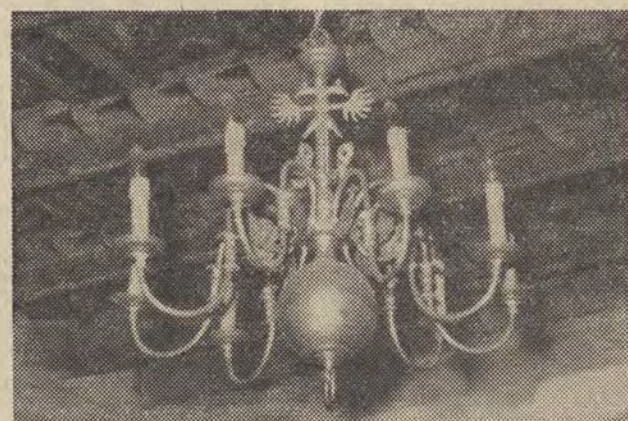
PZKol, opracował już ramowy kalendarz najważniejszych imprez szosowych i torowych w Polsce. Poważna większość zawodów odbędzie się na torze w Helenowie i tak m. in. zaplanowano zorganizowanie w Łodzi meczu międzynarodowego Polska - Dania oraz meczu z Berlinem zachodnim. We wrześniu odbędzie się spotkanie Polska - Łódź. Przypominamy, że w tym sezonie spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Łodzi.

Ponadto program przewiduje wyścigi o Puchar Totalizatora Sportowego. Jeżeli chodzi o wyścigi szosowe - to najważniejszym wydarzeniem będzie XXVI tradycyjny wyścig „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii. Być może, że rozegrany on zostanie 6. VI, na innej niż dotychczas trasie. W przededniu tej imprezy odbędzie się na podódzkiej szosie mistrzostwa Polski parali. W tegorocznych wyścigach torowych o Wielką Nagrodę Polski, które odbędą się w Łodzi, nie weźmie udziału szosowców z Wyścigu Pokoju. (m)

Porażka siatkarów Startu

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet „O srebrną siatkę Wisły” Slavia Bratysława pokonała Start (Łódź) 3:2 (15:12, 12:15, 16:18, 15:9, 15:13).

Gotycka perła wymaga oprawy



(Sl.)

dla ustalenia pory, w której dnia 8 grudnia przybędą do danego domu celem dokonania spisu.

Warto podkreślić, że każdy rachmistrz obowiązany jest okazać legitymację upoważniającą go do przeprowadzania spisu, zaś przy wypełnianiu formularzy rachmistrz upoważniony jest do zadawania tylko takich pytań, które są niezbędne do ustalenia prawidłowej odpowiedzi na pytania zawarte w formularzach spisowych. Dodajmy jeszcze, że zeznania indywidualne uzyskane w czasie spisów powszechnych chronione są tajemnicą statystyczną. Oznacza to, że mogą być one wykorzystywane i udostępniane jedynie w postaci zbiorczych zestawień statystycznych nigdy zaś jako dane indywidualne o konkretnej osobie, mieszkaniu, czy gospodarstwie rolnym.

Jak informuje GUS, wyniki wstępne Narodowego Spisu Powszechnego, obejmujące podstawowe dane o ludności, mieszkaniach i budynkach mieszkalnych będą gotowe w lutym 1971 r. W miesiąc później udostępnione będą — bardzo potrzebne planistom i demografom — dane dotyczące struktury ludności według płci i wieku. Ostateczne, pełne wyniki spisu publikowane będą w odrębnych tomach tematycznych w terminie od jednego do dwóch i pół lat po spisie.

Konieczna życzliwość i pomoc społeczeństwa

Spełnienie powyższego warunku leży u podstaw pomysłu tego, sprawnego, przeprowadzenia Narodowego Spisu Powszechnego — stwierdził wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie prezes Głównego Urzędu Statystycznego i jeden z członków generalny komisarzy spisowy — prof. dr W. Kawalec. O ciągłej potrzebie pomocy i współdziałania społeczeństwa w przygotowaniu do spisu świadczy chociażby trudności, jakie wyłoniły się w pierwszym etapie tych przygotowań, który zakończył się 7 listopada. W niektórych województwach i powiatach występują np. kłopoty z naborem odpowiedniej ilości rachmistrzów spisowych, bywa też, że niektóre zakłady mimo zobowiązań wynikających z uchwał i decyzji Prezydium Rządu w sprawie spisu niechętnie zgodzają się na oddelgowanie do tych prac swoich pracowników. Inną bolączką jest sprawa numeracji nieruchomości. Zgodnie z zarządzeniem Min. Gosp. Komunalnej, pełny porządek w tym zakresie miał zapanować w połowie 1968 r. Mimo tego jeszcze w październiku bieżącego roku okazało się, że 9 tys. ulic w kraju nie miało tablic z nazwami, ponad 100 tys. nieruchomości nie miało numerów, a 50 tys. miało numery nieczytelne.

Goście ze Smoleńska zakończyli wizytę w woj. łódzkim

W dniach od 5 do 10 bm. przebywała z przyjacielską wizytą na terenie woj. łódzkiego delegacja z Smoleńska z sekretarzem Kom. Obw. KPZR W. Masłowem na czele. Wczoraj 5-osobowa delegacja spotkała się z kierownictwem KW PZPR oraz Prez. WRN. W spotkaniu tym wzięli udział sekretarz KW PZPR J. Muszyński oraz przew. Prez. WRN — Cz. Sadowski. Dziękując za niezwykle gościnne przyjęcie, przewodniczący delegacji W. Masłow podkreślił, że tygodniowa wizyta dobrze służyła wzajemnym stosunkom dwu województw i przyczyniła się do wzmocnienia dotychczasowych form współpracy.

Praca absolwentów szkół wyższych na rok 1971

Komitet Pracy i Plac podjął prace w kierunku zmiany obowiązków do tej pory systemu zatrudniania absolwentów szkół wyższych.

Idą one przede wszystkim w kierunku częściowej decentralizacji planowania — przekazaniu uprawnień w tym zakresie niektóremu resortom i prezydium rad narodowych. Decentralizacja przyczyni się do wzmocnienia roli gospodarzy terenu w systemie planowania i zatrudniania absolwentów szkół wyższych. Liczba absolwentów w ciągu najbliższych 5 lat sięgać będzie ok. 280 tys., z których ponad 180 tys. stanowić będą absolwenci studiów dziennych. Uniwersytety i szkoły pedagogiczne ukończą w tym czasie ponad 60 tys. osób, szkoły rolnicze i ekonomiczne — ok. 16 tys., szkoły techniczne — ok. 62 tys. i akademie medyczne — 17 tys. osób. Do przyjęcia takiej, już obecnie ściśle przewidzianej liczby absolwentów, powinny się przygotować rady narodowe.

Druga, niezmiernie ważna zmiana, już w pełni dokonana jest ustalenie jednolitego planu rozdziału absolwentów kierunków objętych ustawą o planowym zatrudnieniu. Zilkwidowane zostały więc dotychczasowe 3 plany „rezerwowania” absolwentów — za pomocą umów przedwstępnych, stypendiów fundowanych i skierowań do pracy. Obecnie te trzy formy zatrudniania stanowią tylko różne możliwości realizowa-

nia jednego planu rozdziału absolwentów. Stypendia fundowane stanowią w tym planie podstawową formę zatrudniania. W oparciu o informacje z Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego o liczbie studentów od III roku studiów wyższych oraz na podstawie zgłoszonych przez resorty i prezydium rad narodowych zapotrzebowań na absolwentów poszczególnych kierunków studiów — opracowany został w Komitecie Pracy i Plac plan rozdziału absolwentów szkół wyższych na rok 1971. W celu zabezpieczenia o powiadzenie liczby ofert pracy dla studentów — plan ten został zwiększony o 20 proc., w porównaniu z przewidywaną liczbą studentów na poszczególnych kierunkach studiów. Owe 20 proc. daje studentom możliwość dokonania swobodnego wyboru przyszłego miejsca pracy.

Plan ten obowiązuje od 1 października br. do 31 grudnia 1971 r. Zakłady pracy, które nie zgłoszą się do realizacji tego planu, a więc nie złożą uczelnianym wniosków na stypendia fundowane tracą jednocześnie możliwość przyjmowania nowych pracowników — absolwentów szkół wyższych. Poza tym jednolitym planem nie ma bowiem żadnej innej możliwości zatrudniania absolwentów tych kierunków studiów, które objęte są ustawą o planowym zatrudnieniu.

Obok planu rozdziału absolwentów szkół wyższych obowiązuje również ustawa, opracowany został na 1971 r. plan rozdziału stypendiów fundowanych dla studentów niektórych kierunków uniwersyteckich i plastycznych, nie podlegających ustawie. Wysokość tego planu ustaloną została na podstawie propozycji resortów i rad narodowych.

Niezależnie od obu tych planów rozdziału absolwentów odrębne plany zostały przygotowane dla studentów: AM, WSR, WSP, WSN, WSI i WSWF. Za właściwe zatrudnienie absolwentów tych szkół odpowiada kierownicy odpowiednich resortów.

Plan ten obowiązuje od 1 października br. do 31 grudnia 1971 r. Zakłady pracy, które nie zgłoszą się do realizacji tego planu, a więc nie złożą uczelnianym wniosków na stypendia fundowane tracą jednocześnie możliwość przyjmowania nowych pracowników — absolwentów szkół wyższych. Poza tym jednolitym planem nie ma bowiem żadnej innej możliwości zatrudniania absolwentów tych kierunków studiów, które objęte są ustawą o planowym zatrudnieniu.

Obok planu rozdziału absolwentów szkół wyższych obowiązuje również ustawa, opracowany został na 1971 r. plan rozdziału stypendiów fundowanych dla studentów niektórych kierunków uniwersyteckich i plastycznych, nie podlegających ustawie. Wysokość tego planu ustaloną została na podstawie propozycji resortów i rad narodowych.

Niezależnie od obu tych planów rozdziału absolwentów odrębne plany zostały przygotowane dla studentów: AM, WSR, WSP, WSN, WSI i WSWF. Za właściwe zatrudnienie absolwentów tych szkół odpowiada kierownicy odpowiednich resortów.

Niezależnie od obu tych planów rozdziału absolwentów odrębne plany zostały przygotowane dla studentów: AM, WSR, WSP, WSN, WSI i WSWF. Za właściwe zatrudnienie absolwentów tych szkół odpowiada kierownicy odpowiednich resortów.

Oporów leży za Kutnem. Słynie z pięknego zamku gotyckiego z połowy XV wieku, położonego na niewielkiej wyspce otoczonej wodą. Mimo jesieni zamek w Oporowie — muzeum stylowych wnętrz — cieszy się nie słabnącym powodzeniem. Od wiedzają go liczne wycieczki turystyczne i młodzież szkolna.

Kustosz mgr Grażyna Majewska, opowiada niezwykle interesujące dzieje jednego tego rodzaju gotyckiego zamku w Polsce, którego właścicielem był Władysław Oporowski, biskup kujawski. Kiedy zwiedzaliśmy ostatnio wraz z wycieczką architektów powiatowych z woj. łódzkiego piętnożym zamek i podziwialiśmy ekspozycje stylowych wnętrz od XV do XIX wieku, znajdujące się w poszczególnych salach — trudno nam było uwierzyć, że ta prawdziwa perła gotyku potrzebuje nadal odpowiedniej oprawy.

Wprawdzie 5 lat temu piękny obiekt zabytkowy przeszedł gruntowną konserwację — odkryto wówczas oryginalny gotycki sufit drewniany, który był uprzednio pokryty grubą warstwą tynku i farby, odtworzono ganek drewniany, wyremontowano mury obronne wraz z basztą i kaplicą, ale nadal nie można przeprowadzić szeroko zakrojonych prac związanych z remontem całości obiektu.

Obok zamku znajdują się w parku dwa budynki. W jednym z nich — starym „dworcu”, projektowano urządzenie w piwnicy o przepięknych sklepieniach gotyckich, kawiarnię dla zwiedzających zamek wycie-

czek. Tu także miały być urządzone pokoje gościnne dla plastyków i literatów, którzy są częstymi gośćmi Oporowa. W drugim budynku miała być otwarta wystawa licznych obrazów, które są w posiadaniu muzeum stylowych wnętrz, ale nie ma ich gdzie eksponować.

Trzeba także zająć się parkiem, gdzie należy przebudować altanki, odnowić drzewostan, słowem stworzyć dla zamku odpowiednią oprawę. To wszystko jest jednak uzależnione od wykwaterowania lokatorów, obecnie zamieszkujących zabytkowe budynki. Sprawa ta ciągnie się od 3 lat. I niestety, bez większego efektu. Gromadzka Rada Narodowa w Oporowie oraz Powiatowa Rada Narodowa w Kutnie nie potrafią znaleźć mieszkań zastępczych dla kilku lokatorów zajmowanych przy zamku domów.

Wydaje się, że czas ku temu już najwyższy, aby problem ten został rozwiązany. W innym bowiem wypadku zamek w Oporowie nie będzie mógł stać się obiektem turystycznym i zabytkowym o takiej randze na jaką w pełni zasługuje. Nie tylko w woj. łódzkim, ale w całym kraju nie ma już dziś takich zameczków na wyspie, z tak piękną architekturą i tak cudnie położonych. Perła ta wymaga jak najszybszej oprawy.

J. KRASKOWSKI

Na zdjęciach: fragment zamku od strony fosa oraz zabytkowy kandelabr w jednej z sal zamkowych.

Foto — M. Galewski

Jad skorpiona — antypromienny

Wrażenie na promieniowa nie mąży uzyskują wyrażną ochronę radiologiczną, gdy podaje się im małą dawkę jadu skorpionów, które są odporne na promieniowanie. Wyniki odnośnych doświadczeń opublikował zespół francuskich badaczy na łamach frankfurckiego „Umschau in Wissenschaft und Technik”.

W trakcie eksperymentów stosowano silny jad skorpionów saharjskich. Okazało się przy tym, że efekt ochrony radiologicznej pozostaje w oczywistym związku z zjawiskiem zwiększania się rezerw węglowodanów w ciele myszy, wywołanym przez jad skorpiona. Obecnie naukowcy wyizolowali różne części składowe białka jadu i limfy skorpionów i badają je pojedynczo na ich skuteczność w ochronie przeciwpromiennej.

Osoba pana André Courrèges jest zapewne znana naszym czytelnikom. Dla informacji panów: „najmilszy i zarazem najbardziej „masowy” projektantów paryskich wzorów mody, twórcą pierwszej francuskiej „mini” — Courrèges urodził się parę miesięcy temu zmiennego wywiadu pismu „Elle”. W tonie godnym generała po przegranej bitwie przynależał się w nim do odwrotu, ale obiecywał rewanz. Zapytany, co sądzi o aktualnej robotce innych projektantów, Courrèges odrzekł:

„Absolutnie nie zgadzam się z tymi, którzy zwracają się ku przeszłości”.
„Dlaczego więc — to następne pytanie — w parę sezonów po tym, jak sam pan wylansował we Francji „mini”, zaczyna pan obecnie podążać?”
„Dlatego, że muszę dać pracę firmie zatrudniającej 350 osób (...). Dlatego, że w ostatnim sezonie odmówiłem robienia długich sukien — wydały mi się zupełnie absurdem na lato — ale teraz muszę ustąpić wobec popytu... Proszę zatrzymać na ulicy pierwszą lepszą osobę i zapytać co o tym sądzi, a odpowie: ależ takie suknie nosiła moja mama (...). Pierwsza wartość ubrania jest funkcjonalność Tymczasem, gdy wjeżdżam po ruchomych schodach w Galeries Lafayette na każdym piętrem widzę napis — Proszę uważać na swoje „maxi”.

„Tak więc poduża pan bez wiary we własną robotę?”
Courrèges, smutnie, lecz nie bez nadziei: „Nie wierze, by moda „maxi” miała się utrzymać”.

Zbyt mało jeszcze wiedzimy socjologicznie o fenomenie mody, aby móc z całą pewnością określić mechanizmy zmuszające najrozsądniejsze kobiety do posłużenia się najbardziej absurdalnym pomysłem. Ekonomici wiedzą jednak o modzie nieco więcej. Wiadomo, że tej głównej cechy — zmienności — jest wprost związana z interesem producenta: wzrostem zbytu, przyspieszeniem „moralnego starzenia się” ubioru, samo-

chodu, gadgetu. Jednakże eksplozja mody „maxi” zasługuje na uwagę specjalną. Tym razem bowiem nie ograniczono się do lansowania po prostu zmiany nowości — mamy do czynienia z próbą narzucenia światowemu rynkowi odzieżowemu rygorystycznego kierunku zmiany. Dotychczas moda ograniczała się do forsowania przyspieszonego zbytu;



ale nowa sukienka czy spódnica pozostawała m. in. w granicach ceny starej, zyskiem producenta był zwiększony obrót. Teraz moda forsuje nowość o dwu, trzykrotnie wyższej cenie (za pozor samego tylko materiału, co i tak dużo znaczy, ale w istocie również obróbkę, gdyż przemysł odzieżowy kalkuluje narzut i zyski od metra przerobu).

Cytowaliśmy p. Courrèges. A oto, co pisze dostojny „Economie et Humanisme”, ekonomiczno-społeczny dwumiesięcznik, organ stowarzyszenia tejże nazwy, założonego przez L. J. Lebreta. Wybitnego uczonego katolickiego. „Smiała „mini” miała za sobą wszy-

stkie argumenty z przychylnością klienteli właśnie, ale jej sukces na pewno nie leżał w interesie przemysłu włókienniczego ze względu na mały metraż potrzebnego materiału. Stąd ponawiana od dwóch lat ofensywa przemysłu odzieżowego, by odwrócić brad i móc sprzedać ubranie o identycznym przeznaczeniu dwa lub trzy razy drożej (...).



Po dwóch latach usiłowań trzeci atak mody musi się udać, w przeciwnym razie grozi katastrofa finansowa. W USA nikt nie potrafi przewidzieć, kiedy klientki przestaną się opierać nakładaniu na nie strojów bogatek westernów; w Anglii domy mody gromadzą zapasy „mini” na wiosnę, kiedy — jak wszyscy są przekonani — powróci ona na rynek. We Francji firmy odzieżowe, które postawiły na „maxi”, bankrutują, ale żadne pismo nie ośmiela się o tym pisać z leką przed przeraźliwymi dawkami ogłoszeń. Kronikarce działu mody w pewnym wielkim tygodniku, która zaatakowała „maxi” jako śmiesz-

na, staroświecka i przeciwna wymaganiom współczesnego życia, poproszono o przerobienie artykułu bądź złożenie dymisji”.

Przytoczone fakty i wypowiedzi niech posłużą za temat do namysłu i słowa otuchy, że sprawa rozsądku nie jest bynajmniej przegrana... w Paryżu. Warto pamiętać, że „midi”, długość średnia, jest niczym innym, jak kompromisem wymuszonym przez dwuletni opór klientek wobec „maxi”.

Tyle dla pań. Dla panów lubiących ekonomie — jeszcze kilka słów o owej „katastrofie finansowej”. Sprawa jest bardzo rozległa w istocie chodzi tu o dwie przynajmniej katastrofy. Jedna, autentyczna, grozi producentom najcenniejszego surowca tekstylnego, wełny. Główny wytwórca światowy, Australia, sprzedała w pierwszych 3 miesiącach sezonu 1970/1971 o 10 proc. mniej wełny niż przed rokiem, otrzymując o 40 proc. mniej pieniędzy — ceny wełny są najniższe od ćwierćwiecza. Oczywiście źródłem tego regresu jest rozwój surowców zastępczych. W materiałach zwanach wełnianymi; sztuczne włókna stanowią od 25 proc. (w NRF) do 60 proc. (USA) wagi!

Druga „katastrofa” zagrożona są liczne firmy włókiennicze USA i Europy zachodniej wobec konkurencji japońskiej oraz niektórych krajów Trzeciego Świata (zwłaszcza azjatyckich, głównie Indii). Wprawdzie wrzawa na ten temat jest mocno przesadna — tak np. w 1969 r. import tekstylny USA stanowił 8,5 proc. konsumpcji wagowo i tylko 4 proc. wartościowo — bliżej wiele słabszych firm w krajach przemysłowych ma poważne trudności, zaś nawet wielkie koncerny zmuszone są obniżyć marżę zysku.

Z punktu widzenia producentów wełny i przemysłu włókienniczego moda „maxi” jest jak najbardziej racjonalna. Życie jednak potwierdza starą prawdę o irracjonalności wielu na pozor racjonalnych rachunków.

KIWI

MPO w oczekiwaniu na zimę
Diżury przez całą dobę
Środki chemiczne tylko w szczególnych wypadkach
Gołoledź ani śnieg nie będą zaskoczeniem

Wszystko wskazuje na to, że tegoroczna zima będzie ostrą. Wicherek odśnieżenie „straszny” przymroczki i śniegiem. W tej sytuacji czas już najwyższy, aby przygotowania do walki z gołoledzią i śniegami były w naszym mieście zapieczętowane na przyszłość „ostatni guzik”. Jak wiadomo największy ciężar w akcji zimowej spada na Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Jak więc MPO jest przygotowane do zimy?

Nie będzie ona zaskoczeniem — tak przynajmniej zapewnia nam nas MPO — jako że od 1 do 30 listopada wprowadzono do częściowej dyżury trwającej do 24 godziny. Dyspozycyjna pracuje cała doba i ma do swej dyspozycji stale w pogotowiu 18 kierowców, którzy mogą w każdej chwili wyruszyć piaskarkami i pługami na miasto. Gdy zaśnie potrzeba w każdej chwili można będzie zmobilizować cały sprzęt i wszystkich pracowników MPO. Natomiast od 1 grudnia przez całą dobę dyżurować będzie 26 kierowców. Zapewniono nas także, że środki chemiczne używane będą w mniejszym stopniu aniżeli w roku ubiegłym i będą one stosowane wyłącznie w wypadkach koniecznych.

W połowie listopada zostanie przekazana do użytku stacja meteorologiczna na terenie bazy MPO przy ul. Tokarzewskiego. Dzięki której można będzie przewidzieć moment zagrożenia gołoledzią i śniegami. Jednakże zakres „miniatury” stacji meteorologicznej będzie się ograniczał do północnej części miasta, więc nadal MPO będzie w stałym kontakcie ze stacją na Lublińku.

Również w ADM zakończono już przygotowania do nadchodzącej zimy. Dozorcy otrzymali odpowiedni sprzęt oraz dostarczono im piasek do posypywania ulic i jezdni. Oby tylko, mimo tych optymistycznych zapewnień, zima istotnie nie była zaskoczeniem zarówno dla MPO jak i dla dozorców...
J. KRASKOWSKI

Kto do „Cytryny”?
Studencki Teatr Satyr „Cytryna” pragnie powiększyć swój zespół aktorski i techniczny. Teatr ten mający na swoim koncie wiele sukcesów na festiwalach krajowych i zagranicznych (w ZSRB, Francji, Jugosławii) przyjmuje nowych członków poczynając od 13 i 17 bm. o godz. 20, w każdy poniedziałek i piątek listopada i grudnia, w sali przy ul. Zachodniej 81/85.

III Doroczna Wystawa Fotografii KFA — otwarcie o godzinie 18 w LDK (Traugutta 18).
Narada energetyków przemysłowych okręgu łódzkiego o godz. 11 w Domu Technika (Pl. Komuny Paryskiej 5a).
„Sól ziemi czarnej” — film fab. prod. polskiej o godz. 18 w Klubie Pracowników Budownictwa (Sienkiewicza 83/87). Film poprzedzi prelekcja w ramach DKF.
„Wódz rewolucji miłośnikiem muzyki” — koncert z udziałem: E. Duńskiego, B. Piętraka i Z. Lasockiego, o godzinie 18 w lokalu LK (Piotrkowska 135).
Spotkanie z literatem, krytykiem i historykiem literatury, prof. dr. Wacławem Kubackim z Krakowa, o godz. 18 w MBP im. L. Waryńskiego (ul. Gdańska 102).
„Walka z alkoholizmem” — odezwy mgr. Zofii Bartnickiej, o godz. 18 w lokalu LK (Piotrkowska 135).
„Małe formy filmowe” — odezwy ilustrowane filmem, o godz. 18.15 w „Pałacyku” (Piotrkowska 282).
Projekcja zestawu filmów o sztuce, w ramach szkolenia

Odzież bliżej kliento... JUŻ NIE CZYM ale jak handlować

W e wzorcowi WPHO przy ul. Brukowej wyeksponowano artykuły sezonowe, które hurt chciałby jak najszybciej dostarczyć do detalu. Jest więc tu wiele przyjemnych modeli damskich i męskich płaszczy, których na IV kwartał zgromadzone kilkadziesiąt tysięcy. Część ozdobiona jest kołnierkami z imitacji futer, a część wykonana z laminałów. Oferta dotyczy szerokiego wachlarza rozmiarów i kolorów. Hurt dobrze ocenia jakość płaszczy, nie żałując producentom słów uznania. Jest też we wzorcowi duży wybór trykotażu damskiego — rozmaitych bluzek i swetrow, wykonanych z różnych surowców nie wyłączając elastoru i białostu. Trykotaż damskich i męskich przygotowany 90 tys. podczas gdy w analogicznym sezonie ub. roku 30 tys. Trykotaż dziecięcy i młodzieżowy jest 83 tys. w porównaniu do 30 tys. w ubiegłorocznym sezonie. Jest także duży wybór koszul flanelowych zarówno męskich jak i chłopców.

We wzorcowi można spotkać także przedstawicieli detalu dokonujących dodatkowych zamówień. Rzeczy typowo zimowe trzeba przecież sprzedać do końca tego roku, bo w I kwartale przyszłego roku w hurcie zaczyna się już nowy sezon, choć na dworze zima trwać będzie jeszcze na dobre.

Aby zachęcić detal do kupna, WPHO organizuje we wzorcowi gry, grydy połączone z pokazami odzieży i bielizny. Organizuje się także wspólnie z dyrekcjami MHD i PSS sezonowe kiermasze. Obecnie przygotowuje się także kiermasze w większych zakładach pracy. Chodzi o to, aby jak największy wybór odzieży i bielizny trafił do rąk odbiorców.

WPHO choć jest przedsiębiorstwem wiodącym w hurcie odzieży nie jest jednak jedynym źródłem zaopatrzenia detalu. „Unwersal” otrzymuje np. wiele artykułów do pośrednictwem Zjednoczenia Domów Towarowych, a sklepy PSS z Biura Spółdzielczego Wspólnych Zakupów. Dobrze to czy źle? Patrząc z pozycji klienta należałoby się cieszyć, że wachlarz towarów powiększa się z różnych źródeł zakupu. Istnieje przecież wojewódzka komisja koordynacji terenowej do spraw handlu artykułami tekstylnymi-odzieżowymi i galanterijnymi, a jej przewodniczącym jest nie kto inny jak, z urzędu, dyrektor WPHO.

W poprzednich latach bywało, że komisja nie musiała stać się o koordynację zakupów dokonywanych przez detal, gdyż zapotrzebowanie rynku na niemal wszystkie artykuły było większe od możliwości pokrycia tych potrzeb. Nie zachodziła potrzeba uciążliwych zamówień lokowanych w przemyśle. Obecnie sytuacja zmienia się. „Dziś” jest już pod dostatkiem konfekcji, „jutro” będzie podobnie z trykotażami i pończosznictwem. W takim wypadku trzeba znać bilans potrzeb i właściwie przewidywać wielkość zakupów.

Ważne telefony
Informacja telefoniczna 83
Straż Pożarna 98, 866-41, 595-55
499-50, 257-71
Pogotowie Ratunkowe 89
Pogotowie MO 87, 400-08, 509-08

Nowy klub w Śródmieściu

Nie wszyscy mieszkańcy Śródmieścia wiedzą, że od kilku miesięcy w tej dzielnicy Łodzi istnieje Klub „Seniors”. Głównie przy Młodzieżowym Klubie „Kolibry” (ul. Świerczewskiego 5), będącym zakładową placówką kulturalno-rozrywkową załogi Zakładów Mechanicznych im. J. Strzeleckiego. Kto z Klubu Seniora może korzystać? Wszyscy starsi pracownicy tych zakładów oraz ich rodziny, dalej (również z rodzinami) ci, którzy po pracowym życiu pedają dziś spokojny żywot emeryta.

Niezależnie od tego posiada urozmaicony program działania: elekawe spotkania, odczyty i występy artystyczne. A więc pamiętajmy: Klub Seniora czynny jest w każdy wtorek, w godz. 17-21.

Wypady na „białe szaleństwo” jedno- i półtoradniowe organizowane będą w Góry Świętokrzyskie, a kuligi w okolicy Łodzi. Wspólnie z „Dziennikiem Łódzkim”, „Turysta” zorganizuje w karnawale wycieczki do Białowieży. W programie bal i kuligi oraz wiele niespodzianek. Szczegóły podamy niedługo. Nasi Czytelnicy będą mieli także okazję pojechać w karnawale „w nieznane”.

Wycieczki na „Podwieczorki przy mikrofonie”

Spółdzielcze Biuro „Turysta” przygotowało już bogaty program imprez zimowych. Wznowia się m. in. wycieczki do Warszawy na „Podwieczorki przy mikrofonie”. Pierwsza impreza — 10 stycznia, ostatnia — 25 kwietnia przyszłego roku. Pobyt do wyboru — dzień lub półtora dnia. Już przyjmowane są zamówienia indywidualne i grupowe.

Obozy naukowe i szkoleniowe
Interesujące badania, prace społeczne
Sesja naukowa

W okresie letniej przerwy międzysemestralnej ZMS-owcy wyższych łódzkich uczelni zorganizowali pięć obozów naukowo-badawczych (4 — UE i 1 — AM) oraz 5 obozów szkoleniowych (3 pod patronatem ZŁ ZMS, 1 dla aktyw UŁ oraz 1 zorganizowany przez szkoły artystyczne).
Obozy naukowo-badawcze znajdowały się w tych rejonach kraju gdzie teren nadawał się do przeprowadzenia badań zaplanowanych zgodnie z programem kierunku studiów. I tak np. na obozie w Jabłoni k/Pi szu zorganizowanym przez Studentów Koła Nauk Politycznych ZMS i ZMW przy UŁ studenci zajmowali się badaniami perspektyw i rolą młodzieży w powiecie piskim (województwo olsztyńskie). W listopadzie odbędzie się w Pleszu sesja naukowa, na której podsumowany będzie dorobek na ukowy obozu.
Na obozie Wydziału Filozoficzno-Historycznego w Przemyślu pow. Wieluń studenci kontynuowali badania kompleksowe na temat kształtowania się wia dzy ludowej w powiatach piotr kowskim i wieluńskim. Również interesujące badania prze prowadzali studenci na obozie Wydziału Prawa na terenie powiatu radomszczańskiego oraz ZMS-owcy Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi, którzy przebywali na terenie powiatu kozielskiego.
Zarząd Uczelniany ZMS AM był organizatorem obozu społeczno-naukowego w Wilanowie k/Poddębic, gdzie studenci oprócz przeprowadzania badań nad kulturą zdrowotną w środowisku wiejskim wykonywali działalność usługowo-leczniczą.
Na wszystkich obozach ich uczestnicy wykonywali prace społeczne na rzecz miejscowej ludności, pomagali przy sprzące żoź i uczestniczyli w akcji żniwnej.

Uroczyste zakończenie akcji „Lato — 70”

„Lato — 70” w środowisku studenckim odbędzie się 14 bm. o godz. 15 w lokalu ZŁ ZMS przy ul. Piotrkowskiej 262. W programie wręczenie na gród, odznak i proporców opiekunom naukowym, prelegentom oraz najlepszym kierownikom obozów. (JKR)

Czy labędzie marzną?

Dzwoniło do nas do redakcji kilku Czytelników zaniepokojonych tym, że na stawach w łódzkich parkach m. in. w Parku Ludowym, Zróżdlika, im. Poniatońskiego i Staszica pływają labędzie, a przecież jest już zima. Zwróciliśmy się z tą sprawą do Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego i oto co nam powiedziano.
Zgodnie z zaleceniami lekarzy weterynarii labędzie dla dobra ich zdrowia, powinny być najdłużej przebywać na wodzie i świeżym powietrzu — w zasadzie do czasu aż lód skunie stawy. W Łodzi na stawach w 5 parkach żyje 45 labedzi, w tym 5 młodych z tegorocznego legu. Gdy mróz chwyci już na dobre labędzie gromadka przeniesiona zostanie do zimowiska, które urządzone zostało na terenie leśniczówki w Skotnikach (na łagiewnicki). Tam labędzie przez zimę, aby następnie wczesną wiosną znów powędrować na stawy. (K)

WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 83
Straż Pożarna 98, 866-41, 595-55
499-50, 257-71
Pogotowie Ratunkowe 89
Pogotowie MO 87, 400-08, 509-08

WIELKI — godz. 19 Występy baletu kubańskiego
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Lizystrata” (dozw. od lat 18)
NOWY — godz. 19.15 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
MAŁA SALA — godz. 20 „W małym dworku”
JARACZA — godz. 15 „W pustyni i w puszczy”, godz. 19 „Wszystko w ogrodzie”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Letni”
OPERETKA — godz. 19 „Dama od Maxima”
ARLEKIN — godz. 17.30 „W pogoni za szpiegiem”
PINOKIO — godz. 10 „Sto złotych talarów”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — godz. 17.30 „Świętoszek”
SIS „PSTRĄG” — godz. 20 „Patronoster”
CYRK WIELKI — (Pl. Niepodległości) godz. 19
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 15.30, 17.30 — Koncert symfoniczny Orkiestry PFL dla młodzieży szkolnej: „U źródeł orkiestry”. Dyrygent: A. Basztoł w programie: A. Jazbecki — Tamburitta, A. Vivaldi — Sinfonia in G., W. A. Mozart — Menuet z symfonii Es-dur, C. M. Weber — Uwertura do op. „Oberon”, R. Wagner — Wstęp do III aktu opery „Lohengrin”, M. Ravel — Bolero.

CO? GDZIE? KIEDY?
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10-17
LÓDZKIE ZOO czynne od godz. 9-15.30 (kasa czynna do 15)
KINA
BALTYK — „Che” (Opowieść o Guevarze) (wl.) godz. 9 „Spartakus” od lat 14 (USA) godz. 11, 15, 19
LUTNIA — „Zdarzenie” (Jug.) od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA — „Chłodnym okiem” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Inwazja potworów” od lat 11 (Jap.) godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Mózg” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Jesteś już mężczyzną” od lat 18 (USA) godz. (10 seans zamknięty), 12.30, 13, 17.30, 20
STYLOWY — „Most” od lat 14 (Jug.) godz. 13.30, 17.45, 20
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Dziewczęta z Kłoto” od lat 18 (Jap.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Jak zdobyto Dzikie Zachód” od lat 16 (USA) godz. 10, 13, 16, 19
TATRY — „Stawka większa niż życie” od lat 11 (pol.) g. 10, 12.15, 14.30. Bajki „Zaczarowa studnia” godz. 17. „Wilce echa” od lat 14 (pol.) godz. 18, 20.15
CZAJKA — „Obcy” (wl.) od lat 16, godz. 17, 19.15
DKM — „Zamek pulapka” (fr.) od lat 18, godz. 18, 20
ENERGETYK — „Nauczyciel z przedmieścia” (ang.) od lat 14, godz. 17. „Zakochana wiedźma” (wl.) od lat 18, godz. 19

STOKI — „Wujaszek czarodziej” od lat 11 (weg.) godz. 16 „Zbrodnia i kara” od lat 16 (radz.), godz. 18
SWIT — „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
DYZURY APTEK
Tuwima 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 41, Ossowskiego 4, Gagarina 8, Bratysławska 2a.
DYZURY SZPITALI
I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K”, ul. Nowotki 80 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, Śródmieście rejonowe poradnie „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 24 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia północ — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniaźewicza 1/5)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniow-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Centralny Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Komunikat

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Górna, Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury podaje do wiadomości, że zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 31. I. 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dziennik Ustaw nr 7 poz. 47) zostają wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 12. XI. do 25. XI. 1970 r. włącznie: projekt szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego budownictwa jednorodzinnego na terenach położonych pomiędzy ul. ul.:

Starorudzka, Demokratyczna, Bierna, Skośna, Małowa, dolina rzeki Olechówki, Dźwiękowa i Aleksandra

oraz projekt szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu ogrodniczych położonych pomiędzy ul. ul.:

Fustynna, Rozległa i rzeką Jasię. Powyższe plany znajdują się do wglądu w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prez. DRN Łódź-Górna — al. Politechniki 32/36, pokój nr 77 w dniach: poniedziałki w godz. 8,15 — 16,15, środy, czwartki i piątki w godz. 8,15 — 11. Zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby prawne i fizyczne mogą w okresie wyłożenia projektów planów składać uwagi i wnioski na piśmie do Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Górna.

KAŻDĄ ILOŚĆ

samochodów m-kl

„Żuk“ oraz „Nysa“

— furgon, przyjmie do naprawy głównej, w roku 1970 i 1971
Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego,
Łódź, ul. Piotrkowska 204.
Informacji udziela Dział Umów i Gwarancji tel. 614-36 i 607-83 w godz. 7.30—15.30.
Gwarantujemy szybką i solidną naprawę.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PZU zechce solidnym osobom po odpowiednim przeszkoleniu akwizycji dobrowolnych ubezpieczeń na terenie m. Łódź. Dla osób nie pracujących zawodowo, istnieje możliwość zatrudnienia w charakterze agenta stałego, któremu przysługują świadczenia socjalne. Wynagrodzenie prowizyjne — wysokość uzależniona jest od inicjatywy i wkładu pracy. Zainteresowani posiadający dobrą opinię proszeni są o zgłaszanie się w Inspektoracie Miejskim PZU w Łódzi, Al. Kościuszki 37, I piętro, pokój 16 we wtorki i czwartki od 8.30 do 10.30.

TOKARZY i FREZERÓW zatrudnia natchemniast Zakłady Mechaniczne Przemysłu Włókien Sztucznych w Łódzi, ul. Grunwaldzka 33, tel. 591-10 wew. 24 (boczna od ul. Limanowskiego). Dojazd tramwajami linii: 5, 21, 24, 25 i 44, przystankiem przy ul. Hipotekcznej. Warunki pracy do uzgodnienia w oparciu o taryfikator plac dla przemysłu chemicznego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, codziennie w godz. 7-15, w soboty 7-13. 7042-k

PALACZY c.o. na kotły niskopiętne, ŚLUSARZA do konserwacji gaśnic, BETONIARZY do zakładu prefabrykacji oraz ROBOTNIKÓW magazynowych i budowlanych, zatrudnia zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego w Łódzi, ul. Urzędnicza 45. Przedsiębiorstwo dysponuje wolnymi miejscami w nowoczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i plac, pokój 197 pod w/w adresem, tel. 552-00. 6839-k

TYNKARZY, STOLARZY, MURARZY, BETONIARZY, OPERATORÓW sprzętu średniego oraz OPERATORÓW na suwnice — przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łódzi, ul. Piotrkowska 55. Przy pracy w akordzie za dobrą jakość robot istnieje możliwość uzyskania wysokich premii. Dla zamieszkałych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 6197-k

INŻYNIERÓW w zakresie budownictwa zainteresowanych problematyką projektowania i organizacji procesów budowlanych przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej, zatrudni natchemniast z terenu Łódzi, Centrum Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Przemysłu Budowlanego „EtoB” — Zakład Obliczeniowy w Łódzi, ul. Wólczańska 158/160. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Centrum „EtoB” — Zakład Obliczeniowy w Łódzi, ul. Wólczańska 158/160, II piętro, pokój nr 36. 7350-k

REWIDENTA (mężczyźni) do spraw kontroli finansowo-gospodarczej organizacji cechowych na terenie Łódzi i województwa łódzkiego z wykształceniem średnim i 6-letnim stażem pracy zatrudni zaraz Izba Rzemieślnicza w Łódzi, ul. Moniuszki 8. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 7338-k

KIEROWNIKA działu księgowości — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat praktyki, INŻYNIERÓW budowlanych i sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska inspektorów nadzoru budowy wodociągów Sulejów — Łódź, Z-CE KIEROWNIKA działu zaopatrzenia, wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki, KIEROWNIKA sekcji rozliczeń inwestycyjnych z wykształceniem wyższym plus 3 lata praktyki oraz MONTERÓW samochodowych, przyjmie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wierzbowa 52. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15, tel. 395-00 wew. 134, 135, 7360-k

TOKARZY pociągowych, LAKIERNIKÓW piecowych, USTAWIACZA maszyn — pras, GALWANIZERA przyjmie Fabryka Aparatury Elektromechanicznej w Łódzi, ul. Szpagatowa 2 (Teofilów) dojazd tramwajami nr nr 24, 25, 44. 7262-k

EKONOMISTĘ branży obuwicznej z umiędzianiem maszynopisanym, KIEROWNIKÓW punktów usługowych szewskich, MECHANIKĄ maszyn szyciarskich, SPRZĄTACZKI zatrudni Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hibernera w Łódzi, ul. Zakątna 61/63. Pierw szeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 7198-k

AJENTÓW do sklepów branży spożywczej i przemysłowej — wymagane wykształcenie podstawowe i praktyka w handlu uspołecznionym, KRAWCÓW (krawiectwo ciężkie, damskie i męskie), KRAWCOWE (krawiectwo lekkie damskie), CYKLINARZA, CZYSZCIELA szyb, AJENTÓW skupu opakowań szklanych, zatrudni natchemniast „Społem”. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łódzi, Oddział Bałuty, Od rzemieślników wymagane uprawnień mistrzowskie, lub czeladnicze. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela dział spraw pracowniczych „Społem” PSS Oddział Bałuty w Łódzi, ul. Żeromskiego 74/76, I piętro, pokój nr 13 w godz. 8-13. 7293-k

ŚLUSARZY remontowych, ŚLUSARZY ogólnych, TOKARZY na tokarki pociągowe, MONTERÓW sa mchodowych (wymagane prawo jazdy kat. II) oraz KONSERWATORA urządzeń gospodarczych (wymagana znajomość robót malarskich) zatrudni natchemniast Wytwórnia Urządzeń Komunalnych „WUKO” w Łódzi, ul. Okopowa 70/106 (dojazd tramwajami linii 8 i 16), tel. 542-89. 7352-k

OGŁOSZENIA DROBNE

DR ZIOMKOWSKI — weneryczne, skorne 18-19, Piotrkowska 59, oprócz sobot 1132 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy specjalistów „Zdrowie”. Al. Kościuszki 61 ieczy i operuje zylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, ieczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje: tel. 664-87

GOSPODARSTWO rolne 3,5 ha z domkiem jedno rodzinnym — przy tramwaju — sprzedam. Mieszkanie wełne. Tel. 357-22, godz. 10-21 1213 g

DOMEK murowany jednorodzinny w Łódzi — sprzedam. Tel. 420-36, godz. 10-13 568 g

DOMEK jednorodzinny murowany sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Łódź, Studzienna 10a. Chojny 603 g

DOM, budynki gospodarcze, działka 95 arow — sprzedam. Koluszy, Nowotki 15 644 g

DOMEK jednorodzinny w Łódzi najchętniej z wygodami kupię. Oferty „323” Prasa, Piotrkowska 96

SZNAUCERY średnie (po złotych medalistach) — sprzedam. Gudel, Bydgoszcz, ul. Sielanka 1

AUTOMATYCZNY szwedzki palnik na ropę do c.o. — sprzedam. Zastosowanie — szklarnia, w/la. Oferty: „92419” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 7335 k

KOZUCH bułgarski sprzedam. Jaracza 42, m. 6

MAGIEL sprzedam (śródmieście). Oferty „635” Prasa, Piotrkowska 96

KOZUCH bułgarski damski — sprzedam. 563-34, godz. 17-18 666 g

PALME Feniks sprzedam. Tel. 470-15 688 g

OWCZARKA colie, brąz 2,5-letniego — sprzedam. Widzew, Konstytucyjna 42, bl. 7, m. 54 698 g

„WARSZAWĘ M 20” stan dobry — sprzedam. Lewiński, Łódź, Piaseczna 10 618 g

„WARSZAWĘ M-20” sprzedam. Ks. Ściegiennego 9

GARAŻ metalowy, przenośny sprzedam. Przedsiębiorstwa 1, warsztat

NAJLEPIEJ kupisz i sprzedasz nieruchomości w Biurze Pośrednictwa Kupna i Sprzedaży Nieruchomości Spółdzielni „Pracę, Studium” w Łódzi, ul. Traugutta 4, tel. 231-73 7327 k

FUTRO — jagnięta beżowe (kolierz — srebrny lis) sprzedam. Tel. 503-24

KOZUCH damski zagraniczny, futro łapki karakulowe oraz różne meble, sprzedam. Tel. 228-46

NOVA „Warszawę 223” zamienie na nowego „Fiat 125”. Tel. 228-46

AMATORÓW sprzedam weterana szos „Opla P-4” po przeglądzie w stacji diagnostycznej. Wiadomość: tel. 670-33 wewn. 20 w godz. 13-15 937 g

REWIDENTA (mężczyźni) do spraw kontroli finansowo-gospodarczej organizacji cechowych na terenie Łódzi i województwa łódzkiego z wykształceniem średnim i 6-letnim stażem pracy zatrudni zaraz Izba Rzemieślnicza w Łódzi, ul. Moniuszki 8. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 7338-k

KIEROWNIKA działu księgowości — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat praktyki, INŻYNIERÓW budowlanych i sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska inspektorów nadzoru budowy wodociągów Sulejów — Łódź, Z-CE KIEROWNIKA działu zaopatrzenia, wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki, KIEROWNIKA sekcji rozliczeń inwestycyjnych z wykształceniem wyższym plus 3 lata praktyki oraz MONTERÓW samochodowych, przyjmie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wierzbowa 52. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15, tel. 395-00 wew. 134, 135, 7360-k

REWIDENTA (mężczyźni) do spraw kontroli finansowo-gospodarczej organizacji cechowych na terenie Łódzi i województwa łódzkiego z wykształceniem średnim i 6-letnim stażem pracy zatrudni zaraz Izba Rzemieślnicza w Łódzi, ul. Moniuszki 8. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 7338-k

KIEROWNIKA działu księgowości — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat praktyki, INŻYNIERÓW budowlanych i sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska inspektorów nadzoru budowy wodociągów Sulejów — Łódź, Z-CE KIEROWNIKA działu zaopatrzenia, wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki, KIEROWNIKA sekcji rozliczeń inwestycyjnych z wykształceniem wyższym plus 3 lata praktyki oraz MONTERÓW samochodowych, przyjmie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wierzbowa 52. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15, tel. 395-00 wew. 134, 135, 7360-k

Książki czekają

Jedną z ciekawszych pozycji beletrystycznych ostatnich miesięcy jest powieść Andrzeja Kusniewicza — „Król Obojga Sycylii”. Związek treści i powieściowej z tym „historycznym” tytułem jest daleki i raczej nominalny, powieść jednak ma charakter historyczny, tylko że w grę wchodzi tu historia znacznie nam bliższa, mia nowicie ostatnie lata przed wybuchem wojny 1914 r. i pierwsze tygodnie jej trwania. Akcja toczy się w Austrii, zaś jej do haterem jest młody oficer ułanów, a zarazem utalentowany poeta.

Sprawa nie jest prosta: źródło jego poetyckiej inspiracji tkwi bowiem w uczuciu miłosnym do starszej siostry, w uczuciu do znacznie silniejszym i bardziej wielostronnym niż zwykłe i normalne więzy sympatii pomiędzy rodzeństwem. Ta miłość uświadomiona w pełni dopiero z biegiem lat, kładzie się fatalnym brzemieniem na egzystencji młodego oficera i kończy się tragicznie.

Bardzo zajmujące — aż do rozwiązania — przeprowadzona narracja i doskonale odwzorowanie społecznej i obyczajowej specyfiki tamtych „dekadentkich” czasów — oto dwa bardzo cenne walory powieści Kusniewicza, zasługujące na uznanie i podkreślenie.

Nie mniej interesująca jest bardzo współczesna powieść Jana Gerharda „Sarabanda”, w której autor odstąpił od uprzednio do tychczas tematyki wojennej i zwrócił swą uwagę w stronę psychologicznego sondażu człowieka zmuszonego żyć w skomplikowanym świecie dzisiejszym. Bohater powieści, noszący syn bohaterstwa Janusz Janusz-Sens, padł ofiarą wypadku samochodowego i przebywa w szpitalu oczekując na zabieg chirurgiczny. W sytuacji tego ocieknięcia nawiedzają go przesrodki zwidy, majaki i halucynacje, które w postaci przemożnych i alegorii mają być odbiciem konfliktów jednostki ludzkiej z rzeczywistością zewnętrzną oraz niepokojów i rozterek wewnętrznych. Pomysł nieuątkliwie ciekawy, a jego realizacja we wszystkich szczegółach udala się autorowi w pełni, o tym zawiązykujemy uważny czytelnik, który — tak czy owak — będzie z pewnością podziwiał wyrazistość i dynamikę autorskiej narracji.

Trzy powieści

W trwającej już trzydziści lat twórczości literackiej Władysława Bodnickiego wybitne miejsce zajmują powieści biograficzne, jak np. „Pamięć o Janie Matejce (Pamięć pod Trzema Pyskami)”, „Legenda o Wieniawskim” i in. Ostatnio ukazał się „Upadły anioł”, pierwszy tom zamierzonej trylogii o wielkim malarzu, poecie i dramaturgu — Stanisławie Wyspiańskim. Ten pierwszy tom obejmuje okres dziesięcioletni życia artysty (1887-1897) i zawiera dużo interesujących szczegółów o życiu osobistym Wyspiańskiego, o jego

blizszym i dalszym otoczeniu, o pierwszej podróży za granicę, a także o pierwszych sukcesach artystycznych i o klimacie kulturalnym ówczesnego Krakowa. Styl narracyjny na dobrych źródłach opartej kastyki Bodnickiego jest trochę niedojrzały. Są tu liczne fragmenty napisane zajmująco, potocznie, ale są też inne, przeladowane monologami wewnętrznymi, a opis podróży zagranicznej młodego Wyspiańskiego przypomina miejscami stronicę z badekeru. Wszystko to nie obniża jednak zasadniczej wartości książki Bodnickiego jako pracy o dużym znaczeniu poznawczym.

B. D.
*) PIW, str. 272, cena zł 18.
**) PIW, str. 264, cena zł 15.
***) „Wydawnictwo Łódzkie”, str. 264, cena w opr. zł 25.

Nowa metoda konserwowania żywności

Według amerykańskich specjalistów z Western Regional Laboratory (Albany, Kalifornia) tzw. metoda „odwadniania przez błonę w zalewie” jest metodą przyszłościową i znajduje szerokie zastosowanie w konserwowaniu i magazynowaniu środków spożywczych. Owoce, ryby lub porcje mięsa powleczone zostają jadalnymi, półprzepuszczalnymi błonkami, a następnie na kilka dni zanurzone w ciepłym roztworze cukru. Odwodnienie następuje wtedy przez eksmosmoz, to znaczy, że znajdująca się w żywności woda przenika przez błonę do roztworu cukru. Po około 70 godzinach żywność jest wystarczająco odwodniona i przez długi okres może być przechowywana, nie ulegając zepsuciu. W trakcie eksperymentów zanurzano ananasy i inne owoce, nie uszkodzone ostrymi i krewetki oraz porcje mięsa, najpierw w roztworze pektynowym, a następnie w roztworze azotanu wapniowego. Prowadziło to do wytworzenia się na powierzchni każdej po-

jedynczej sztuki odpowiedniej błony. Odwodnienie następuje potem w 50-procentowym roztworze inwertowanego cukru w ciągu 2 lub 3 dni. Gdy do potrakowanych w ten sposób próbek dodano na nowo wody, żywność miała dobry smak i trudno ją było odróżnić od produktu świeżego. Do sporządzania osłony można zastosować również inne substancje na przykład proteiny, celulozę i krochmal. Ważne jest, że w czasie konserwacji produktów żywnościowych nie następuje żadna reakcja nieodwracalna i nie rozkrusza się one, jeżeli znowu wkładają się je do wody. Ponieważ metoda ta nie wymaga rozrzwania ani zamrażania, nie mogą nastąpić zmiany z powodu gorąca, ani uszkodzenia tkanek z powodu wytwarzania się lodu. Praktycznie biorąc, każdy produkt może zastosować nową metodę bez potrzeby dokonywania większych i drogiej inwestycji.

Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK, 12 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wiad. — 10.05 „Telewizor za darmo” — odc. 10.25 Na estradach Pragi, Bukaresztu i Sofii. 10.50 „20 lat pracy węgierskiego Instytutu Farmaceutycznego”. 11.00 „Leonardo i gwiazdy” — słuch. 11.30 (L) De wykujemy II zmianie. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej taniej, 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swoją kurtkę. 13.40 Melodie i rytmy. 14.00 Wiersze młodych poetów. 14.10 Pieśni kompozytorów polskich. 14.30 „Zagadki muzyczne”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Godzina dla dzieci czat i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Zaczęło się na Śląsku. 16.30 Popołudnie z młodocianą. 18.00 Wiad. 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej. 18.30 (L) Transm. międzypanstwowe me czu hokejowego o prawo awansu do grupy „A” mistrzostw świata pomiędzy Polską a NRF. 19.10 Muzyka. 19.15 Z kłgarskiej ludy. 19.30 Przebieg młodzieżowy. 20.00 Dziennik. 20.25 Francuski koktail. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Imio na Polskę” — aud. 21.30 Poetycki koncert. 22.00 L. van Beethov: Sonata fortepianowa. 22.25 Melodie taneczne. 22.40 Śpiewa Chór Chłopięcy. 23.00 II wyda nie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Melodie na do branoc. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Przegląd czasopiśm. 9.45 Jesienny koncert. 10.25 „Melancholijna pora — fragm. 10.45 Utwory Stankowskiego i Karłowicza. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 A. M. Gretry: Koncert C-dur. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „In-

żynierski tytuł zobowiązuje” — rep. 13.00 (L) Mel. z operetek. 13.25 (L) Felieton muzyczny. 13.50 „Odwrocone niebo” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert rozrywkowy. 14.45 Bilet na sztafeta. 15.00 W kregu muzyki. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Koncert polskiej muzyki. 17.20 (L) Pro za. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 18.20 Widokraj. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Gawędy z dziejów muzyki — I. Albeniz. 20.26 Chwila poezji. 20.31 Grają ork. rozrywkowe. 21.00 Zwierzenia wieczorne — I. Smałowski. 21.15 G. B. Pergolesi: Zakochany bracieczek. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiadomości sport. 22.30 Trzy kwadransy z piosenka. 23.13 Horyzonty muzyki. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 (L) „Na łódzkiej antenie”. 15.00 „Zwierzta i ludzie” — gawęda. 15.10 Recital J. Ogłona — fortepian. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Szlachetne zdrowie. 15.50 Zapomniany gitarzysta — Jeff Back. 16.15 Nasz rok 70. 16.30 Z kompozytorskiej teki Cole Portera. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Wo rek Judaszów” — odc. 17.40 Aktualności piosenki. 18.00 Archipelag wielkich zamierzeń. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 „Wyspa kochających lemururow”. 19.15 Na estradzie Trini Lopez. 19.30 Jazzowe rytmy. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafrową igłą. 20.25 Lektury, lektury... 20.40 Gdzie jest przębój? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Tawerna pod solenizantem. 21.40 Na estradzie Ella Fitzgerald. 21.50 G.

TELEWIZJA

8.15 Matematyka w szkole: Liczby i zmienne zespolone (zakład fakultatywne III) (z Krakowa). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas V — Jan Matejko (W). 11.55 Dla szkół: Język polski dla klas III licealnych — Leśmian, Staff, Tuwim (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa — Układ hamulcowy — cz. I (z Poznania). 13.30 Mechanizacja rolnictwa — Układ hamulcowy — cz. II (z Poznania). 15.00 Politechnika TV: Geometria wykresina. Elementy równoległe (z Gdańska). 15.35 Transmisja z wietu w Bukareszcie z okazji podpisania Układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Socjalistyczną Republiką Rumunii (Bukareszt). Po transmisji z Bukaresztu — rewanżowy mecz hokejowy Pol ska — NRF (eliminacja do mistrzostw świata) (Łódź). W przerwie meczu Łódzkie wiadomości (L). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Teatr „Kobra” — Józef Słowicki i Rajmund Sosniński — „Dr Kawka” (W). Ok. 21.05 „Alfabet rozrywki” II odcinek — od B do B (z Poznania). 21.50 Refleksje (W). 22.20 Dzieńnik (W). 22.40 Politechnika TV: Geometria wykresina (po wtórzenie z Gdańska). 23.15 Politechnika TV: Geometria wykresina (powtórzenie z Gdańska).

Dnia 8 listopada 1970 r. zmarł

PROF.

MICHAŁ ORLICZ

teatrológ, b. wykładowca i przedkian Wydziału Reżyserii Teatrów Niezawodowych PWST w Łódzi, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Zonie i Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia składają:

REKTOR, SENAT, PRACOWNICY NAUKI i ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY FILMOWEJ, TELEWIZYJNEJ i TEATRALNEJ im. LEONA SCHILLERA.

MLODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią w okolicy Placu Dąbrowskiego. Oferty „609” Prasa, Piotrkowska 96

ANGIELSKI, rosyjski, konserwacja, nauczanie, tłumaczenia. Absolwentka handlu zagranicznego mgr Bałeczka, tel. grzech nościowy 820-10, godz. 17-19 628 g

NIEMIECKIEGO udziela studentki. 270-12. Zien tarska 584 g

KOREPETYCJI z matematyki, fizyki i elektro techniki udziela Bochen ska, dyplomantka PL 34 167-55, godz. 14-16

ANGIELSKI 273-59, Gal- 872 g ska 76, m. 14 678 g

POMOC do dziecka potrzebna. Tel. 239-34

MLODA osoba, która o- kazala tyle serca i har- tu ducha, ratując mo- jego meza Jozefa Pieczy- skiego w wypadku przy- zbiegu Al. Kosciuszki i 22 Lipca w dniu 8 wrze- snia br. o godz. 9.30, bardzo prosze o skontaktowanie sie z mna oso- bnie lub pisemnie. Li- manowski 119, m. 5

NA dozorcę (gospodarza) poszukuje sie malzen- stwa w wieku srednim. Mieszkanie sluzbowe na parterze w oficynie, 22 m kw., ulica Nawrot, Oferty „668” Prasa, 678 g

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Gdań- 872 g ska 76, m. 14 678 g

DNIA 23.X. znaleziono parasol męski. Wiadomość: Karpacka 8, m. 25

ZAWIADAMIA się o zagnieciu pieczątki o treści: „Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów „Mors” Łódź, Telefonyca na 28, tel. 245-53. Konto w NBP III O/M 950-6 -3028” 7328 k

PWSM Łódź zawiadamia o zagubieniu legitymacji stud. nr 894 wyd. Włodzimierzowi Kowalskiemu, Piotrkowska 99

PRZEPRASZAM ob. Jerzego Mazurka za niewłaściwe zachowanie w dniu 5 kwietnia br. Andrzej Sikorski, Sienkiewicza 59

Obowiązek, a nie hobby

Staraniem Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, Zarządu Głównego Stowarzyszenia Włókienników Polskich i Ministerstwa Przemysłu Lekkiego odbyła się wczoraj w Łodzi krajowa narada racjonalizatorów i wynalazców przemysłu lekkiego.

Przedstawiony przez wiceministra M. Sobolewskiego plan postępu technicznego na lata 1971-75 precyzował m. in. główne zadania stojące przed ruchem racjonalizatorskim w okresie obecnym przemian strukturalnych przemysłu. Przemiany te, o czym niejednokrotnie już do

nosiliśmy polegają na wyspecjalizowaniu się w nowoczesnej produkcji wytwarzanej przez nowoczesne organizacje i techniczne branże — dzieł wiskarską, skórzaną, odzieżową i niektóre włókiennicze. Główny kierunek zmian organizacyjnych polega na tworzeniu kompleksów gospodarczych, zmian technologicznych — na zwiększeniu udziału surowców syntetycznych i opanowaniu nowych technik dziewiarskich za pomocą tkanek, nowych technologii wykończalnych eliminujących zużycie wody, opracowaniu nowych technologii wytwarzania tworzyw skóropodobnych, włókien i elastycznych przedzi.

Tak poważne zadania zmuszają do profesjonalnego traktowania ruchu wynalazczego w zapleczu naukowo-badawczym. Ruchu, którego dorobkiem winny być patenty na prawdziwie nowoczesne rozwiązania. A w tej dziedzinie, o czym z kolei traktował referat Stowarzyszenia Włókienników Polskich, mamy dużo do odrobienia. Po równując pozycję Polski w dziedzinie wynalazczości z krajami uprzemysłowionymi, moż

na stwierdzić, że zajmujemy 19 miejsce pod względem ogólnej ilości udzielonych patentów, a 17 miejsce w odniesieniu do ilości udzielonych patentów przy padających na 100 tys. mieszkańców. W kręgu państw socjalistycznych zajmujemy 5 miejsce.

Zasadniczym tematem obrad było jednak przedstawić dorobek profesjonalnego i społecznego ruchu racjonalizatorsko-wynalazczego w przemyśle lekkim i w oparciu o dyskusję sprecyzowanie nowych form tej działalności a dalej — i nowych obowiązków organizacji patronujących. Wynalazczość pracownicza zdobywa w tym przemyśle coraz większe uznanie. W bieżącej 5-letce ok. 90 proc. zgłoszonych projektów za stosowano w produkcji. Rok miniony był przełomowy — po raz pierwszy przekroczono liczbę 10 tysięcy zgłoszonych opracowań. Osiągnięcia ilościowe nie mogą przesłaniać niedomogów jakościowych. Zbyt często racjonalizatorskie poczyny nie są związane z zakładowymi i branżowymi planami postępu technicznego, zbyt wiele wśród nich nie nadaje się do powszechnego rozprowadzenia. Stąd na organizacjach związkowych, stowarzyszeniach technicznych i administracji zakładów spoczywa obowiązek inspirowania, tematycznego ukierunkowania i fachowej pomocy.

„Plastikowe jezioro“

„Plastikowym jeziorem“ nazwany zostanie prawdopodobnie sztuczny zbiornik wodny, powstający na pograniczu Kielecczyzny i ziemi łódzkiej na Pilicy pod Sulejowem. Na dnie jeziora ułożony zostanie „dywan“ z folii, który uszczelnia płaszczyste podłoże. Zastosowanie folii pozwoli zaoszczędzić 70 mln zł. Teren, na którym powstaje sztuczny zbiornik wodny, jest płaszczysty. Fachowcy rozpatrywali różne koncepcje uszczelnienia dna. Początkowo zamierzano wyłożyć je warstwą gliny, ale po obliczeniach kosztów zrezygnowano z tego przedsięwzięcia. Wybrano więc projekt najkorzystniejszy ekonomicznie i technicznie. Postanowiono powien obszar jeziora wysłać „dywanem“ z bardzo wytrzymałej folii krajowej produkcji i potem przykryć go grubą warstwą ziemi i piasku.

od do czytelników

„Starsze panie w XX wieku“

Nawiązując do zamieszczonej w „Dzienniku Łódzkim“, notatki o 60-letniej pani Haas z San Francisco, domagającej się odszkodowania za szok nerwowy wywołany przez ogłoszenie w tygodniku „PLAYBOY“ — wyrażam niniejszym swoje zdziwienie, a zarazem pewnego rodzaju zgrozzenie, że 60-letnia pani Haas, została nazwana „staruszką“! Ja w bieżącym roku ukończyłam 72 lata i absolutnie nie uważam się za staruszkę, przeciwnie oburzylabym się gdyby mnie tak nazwano. Jestem w ciele jak w młodości, „pomoc domową“, robię zakupy, gotuję, zajmuję się unikiem, w wolnych chwilach, których nie jest, mam bardzo mało — czytam książki w polskim i obcych językach, piszę na maszynie (znam język francuski, niemiecki i rosyjski). Sta ram się dorobić, bo renta nie

wielka, jeszcze ze starego portfela. Nie czuję się „staruszką“, przeciwnie zdaje mi się nieraz, że jestem w wieku; z trzeciego piętra schodzę parę razy na dzień. Kto wynosi śmiecie, kto odbiera telefony? Naturalnie ja. Mężczyzna jest w domu (44 lata), ale on się takimi rzeczami nie zajmuje. Czyż więc można mnie nazwać staruszką? Wyobrażam sobie oburzenie pani Haas, gdyby się dowiedziała, że ją nazwano „staruszką“, choć ma dopiero 60 lat! A co by powiedziała nazwa pani Cwiklińska, która twierdzi, że żyje za czyna się po dziewięćdziesiątce! Zgodzę się jeszcze z nazwą „starsza pani“, ale nigdy z nazwą „staruszka“. Nazywajcie tak panowie stare samochody, ale nie kobiety.

J. S.

KRONIKA WYPADKÓW

Na ul. Przybyszewskiego pod przyczepę tramwaju 21/4 dostał się 24-letni Janusz Jerzy P. (Piotrkowska 265). Ranny zmarł po przewiezieniu go do szpitala. Świadcówkę tego wypadku proszeni są do WKRD MO ul. W. Bytomskiej 60.

Smiertelnemu zatruciu gazem uległ wczoraj Bogusław D. (Główna 60).

Z chodnika ul. Uniwersyteckiej zszedł nieostrożnie na jezdnię 78-letni Józef K. (Zeromskiego 7). Z obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala. MO proszą świadków o złożenie zeznań w WKRD ul. W. Bytomskiej 60.

Na ul. Aleksandrowskiej podczas otwierania chłodnicy uległ poparzeniom twarzy, szyi i klatki piersiowej kierowca samochodu ciężarowego. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

W Tyblach pow. Wieruszów kierowca prowadzący Żuk spowodował zderzenie z wozem konnym. Wóznica Leon J. został przewieziony do szpitala.

„Star“ FT 4150 uderzył w Rokinach w drzewo, a następne wpadł do rowu. Pasażerka wozu doznała obrażeń, a samochód został uszkodzony na 15 tys. złotych.

W Choleńdrach pow. Łask, kierowca motocykla Czesław G. najechał na rowerzystę Kazimierza B., który doznał obrażeń i przewieziony został do szpitala.

W miejscowości Błoto wybuchł pożar, który zniszczył 3 stodoły, 2 obory i dom mieszkalny. Straty szacuje się na 200 tys. złotych.

W Rabieniu pow. Łódź, splonęła stodoła ze zbiorami, w której znajdowały się 3 tony cementu. Straty — 40 tys. zł.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrastające aż do wystąpienia opadów śniegu, a potem deszczu. Temperatura od -2 do 8 st. C. Wiatry dość silne przeważnie południowo-zachodnie. Jutro spodziewany deszcz, temperatura bez większych zmian.

Słońce zajdzie dziś o 15.56, a jutro wszędzie o 6.57.

Imieniny obchodzą Witold, Renata i Mateusz.

W dniu 11. XI. 1970 r. zmarł, przeżywszy lat 52, najukochańszy Mąż i Ojciec

Stanisław Włodzimierz WŁODOMIRSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 13. XI. 1970 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadomiamy pogrążeni w smutku

ZONA, CÓRKA, SYN I POZOSTAŁA RODZINA

W TOTALIZATORZE SPORTOWYM szczęście sprzyja wytrwałym, a więc także mieszkańcom ŁODZI!

W Toto-Lotku za 5 z dodatkiem — 602.078 zł.

W Toto-Lotku za 6 — 981.030 zł.

W Totku piłkarskim za 12 rozwiązań — 352.486 zł.

a w dniu 8 listopada 1970 r. za 5 z dodatkiem — 218.886 zł.

Skreślony z ewidencji

Wybraliśmy się z mężem do rodziny na drugi koniec Polski. Ponieważ odwiedzin zbiegły się z weselem kuzynki, mąż pozostał kilka dni dłużej niż zamierzał opuszczając 3 dni pracy. Po powrocie do Łodzi zgłosił się jednak natychmiast do zakładu ale nie dopuszczono go do warsztatu mówiąc że nie jest już pracownikiem, gdyż został skreślony z ewidencji. Wydaje mi się to nieprawdopodobne bo do tej pory nie karano nikogo tak szybko. A poza tym zakład nie powiadomił męża o dyscyplinarnym zwolnieniu, a to jest chyba niezbędne — żali się ob. J. W.

Otóż nie. Dziś nie jest to już niezbędne, bo przepisy nowej ustawy urlopowej wiążą określone skutki z porzuceniem pracy. Aby zaś nie było wątpliwości jak należy postępować w stosunku do pracowników, którzy przez wiele dni nie pokazują się w zakładzie, Komitet Pracy i Plac wydał w ub. miesiącu obszerny wyjaśnienie regulujące tryb postępowania w takich wypadkach.

A więc, jeśli pracownik nie stawia się w zakładzie bez usprawiedliwienia w ciągu trzech kolejnych dni należy uznać, że porzucił pracę i skreślić go z ewidencji czyniąc o tym odpowiednią wzmiankę w aktach osobowych. Czyli powiadomienie pracownika o ustaniu stosunku pracy nie jest już potrzebne. Nie wszyscy jednak opuszczający pracę są bumelantami i może zdarzyć się wypadek, że pracownik nie zgłasza się do pracy z ważnych, niezależnych od niego przyczyn. Wtedy jeśli potrafisz usprawnić swoją nieobecność przedstawiając dowody stwierdzające, że istotnie nie mógł przybyć do pracy lub wcześniej powiadomił o nieobecności, zakład zobowiązany jest anulować adnotację o skreśleniu z ewidencji i oczywiście samo zwolnienie z pracy.

Jeśli jednak pracownik dysponujący usprawiedliwieniem np. w postaci druku L-4 składa je zbyt późno, musi liczyć się z tym, że zostaną w stosunku do niego zastosowane środki przewidziane w przepisach o regulaminie pracy.

Taki tryb postępowania stosuje się przy sprawach jasnych i nie budzących wątpliwości. Jeśli natomiast przedstawione przez pracownika dowody mające usprawiedliwić jego nieobecność, wydadzą się nieprzekonywujące — wówczas zakład pracy jest zobowiązany zasięgnąć opinii rady zakładowej lub

Syrena

PROTOKÓŁ ZAMIAST LUSTERKA

W początkach roku nabyłem samochód marki „Syrena“. W okresie gwarancyjnym w zakładzieku zgłosiłem do wymiany boczne lustro. TOS reklamację przyjął, obiecując wymianę z chwilą nadejścia lusterka. Od tej pory minął rok, straciłem mnóstwo czasu, nerwów i benzyny bezustannie dojeżdżając do TOS i dowiadując się kiedy zostanie załatwiona moja reklamacja.

Wreszcie, 26 października br. do TOS nadeszły dawno oczekiwane lusterka. Wystawiono mi zlecenie do magazynu upoważniające do odbioru upragnionego detalu. Upoważnienie to miał jeszcze podpisane przedstawiciel POLMO, ale nie zrobił tego. Tak więc w dalszym ciągu jestem posiadaczem protokołu reklamacyjnego nr 1880, który jednak lusterka zastąpić nie może.

J. G.

PODEST SOBIE AUTOBUSY SOBIE

Może zbyt często krytykujemy MPK, ale naprawdę daje ono do tego powodu. No, ostatnie rozwiązanie krakowskie na Zielonym Rynku, zrobiono tu bardzo porządnie podest do wsiadania. Cóż jednak z tego, kiedy autobusy przystają gdzie chcą.

Następna pretensja: ogrodzenie z trzech stron placu lafcuchami. Komu były one potrzebne jeśli większość pasażerów przesiada się z „7“ i „9“ i w rezultacie muszą oni przechodzić pod tymi lafcuchami? Młodzi jakoby sobie z tym radzą, ale starsi?

Z. Z.

ZMIENIĆ PRZYSTANEK, CZY PRAKTYKI STUDENTÓW?

Jeżdżąc Al. Politechniki obserwowuję niezmiennie, że w miejscach, gdzie znajdują się domy akademickie i gmach Wydziału Budownictwa PŁ zaczynają wyśkakiwać z tramwaju wszyscy pasażerowie - studenci, a tramwaj dojeżdża na przystanek oddalony o 200 m niemal pusty. Uważam, że w trosce o bezpieczeństwo coś tu trzeba zmienić. Albo lokalizację przystanku, albo obyczaj studentów. Ale to pierwsze będzie chyba łatwiejsze.

D. z ul. Tuwima

UCIAZIŁIWE SASIEDZTWO

Kominy są po to aby dymić. Tak jednak jak komin przy Al. Kościuszki 71 nie dymi żaden. Na czym rzecz polega nie wiemy, w każdym razie dużo nie możemy już cierpieć i męczyć się w pełnych dymu i czadu mieszkaniach. Pomóżcie.

12 lokatorów z Al. Kościuszki 69

ZBRODNIA W MIESZKANIU CHIRURGA

STRESZCZENIE POWIEŚCI

Downar przesłuchuje dr Mierzwińskiego w jego mieszkaniu, gdzie popełniono zbrodnię. Według relacji Mierzwińskiego, tego wieczora miał on się spotkać w pobliskiej „Wilanowskiej“ z panią Izą Lastowską. Kiedy był gotów do wyjścia, zjawił się w jego mieszkaniu mąż Izy. W tej sytuacji dr Mierzwiński pobiegł do „Wilanowskiej“ ażeby uprzedzić panią Izę. Kiedy wrócił, Lastowski już nie żył: został zamordowany. „Czy powiedział pan Lastowski o tym, że jej mąż jest u pana?“ — zapytał Downar.

— Tak. Musiałem jej powiedzieć.
— Jaka była jej reakcja?
— To było dla niej zupełnym zaskoczeniem.
— Czy przypomina sobie pan co powiedziała?
— Co powiedziała? Zaraz... zaraz... Powiedziała, że jest jej bardzo przykro, że to jest wszystko niepotrzebnie ogromnie komplikuje i prosiła mnie, żebym spokojnie porozmawiał z jej mężem i żebym nie zrobił jakiegokolwiek głupstwa. Dokładnie sobie nie przypominam, ale chyba właśnie powiedziała coś w tym rodzaju.
— I wpuścił pan do domu?
— Tak. Natychmiast.
— I zastał pan trupa?
— Tak.
— Czy wychodząc z domu zamknął pan drzwi na zamek?
— Nie pamiętam, ale chyba nie.
— A jak pan wrócił do drzwi były otwarte czy też musiał je pan otwierać kluczem?
— Nie pamiętam, panie majorze. Słowo daje. Nie pamiętam. Wydaje mi się, że drzwi były otwarte, ale nie przysięgnę. Tak mna to wszystko wstrząsnęło...
Downar pokiwiał głową. — Rozumiem. Wcale się panu nie dziwię. Proszę mi jeszcze powiedzieć ile mniej więcej czasu mogło upłynąć od pańskiego wyjścia z mieszkania do powrotu?
— Kilka minut, dziesięć, dwanaście. Ta kawiarńca jest tu obok, na rogu, Biegiem.

Mysle, że doleciałem w trzy, cztery minuty. Nasza rozmowa także nie trwała dłużej i z powrotem cztery minuty, albo nawet mniej.

Downar pociągnął wierzchem dłoni po szorstkim policzku. Golił się właśnie, o siódmym rano. Przykro mi panie doktorze — powiedział, patrząc w oczy młodemu lekarzowi — ale pańskie opowiadanie jest niezbyt wiarygodne, a sytuację, w jakiej się pan znalazł, nazwałbym skomplikowaną.
Mierzwiński odetchnął głęboko i wyjął z kieszeni papierozy. Zaczynał się uspokajać. Próbowal się nawet uśmiechnąć.
— Nie musi! mnie pan przekonywać o tym, panie majorze, że moja sytuacja jest paskudna. Czy ma pan zamiar aresztować mnie?
— Obawiam się, że będę zmuszony zatrzymać pana.
— Pan mnie podejrzewa o popełnienie tej zbrodni?
Downar uśmiechnął się. — A pan kogo by podejrzewał, będąc na moim miejscu? W pańskim mieszkaniu został zamordowany mąż pańskiej przyjaciółki. Morderstwa dokonano lancetem chirurgicznym. Twierdzi pan, że wyszedł pan tylko na kilka minut, a po powrocie zastał pan trupa. Jeżeli nie pan jest zabójcą tego człowieka, to musimy stworzyć hipotezę, że ktoś w przedziale tych kilku minut wdarł się do pańskiego mieszkania, wyjął z szafeczki lancet i zamordował Lastowskiego. Przyszła pan, że niezmiernie trudno uzasadnić logicznie taką hipotezę.
— Ma pan rację — przytaknął Mierzwiński. — To brzmi nieprawdopodobnie, a mimo to ja nie jestem mordercą. Czy nie sądzi pan, że gdybym ja zabił tego człowieka, to nie telefonowałbym do majora Walczaka, nie zwracałbym się do m. m. Walczaka, nie przygotowywał na taką argumentację. — Gdyby zbrodnia została popełniona z premedytacją — powiedział wolno, jakby chciał, żeby jego rozmówca dobrze zrozumiał każde słowo — to oczywiście pańskie rozumowanie miałoby realne podstawy. — W wypadku jednak zabójstwa w afekcie, zawiadomienie milicji jest

naturalną konsekwencją powstałej sytuacji. Usunięcie zwłok jest rzeczą bardzo trudną i niebezpieczną. Najlepiej wezwać milicję i powiedzieć, że jakiś nieznany sprawca dokonał morderstwa.
— Wiele uważa pan, że nie mam żadnych szans, żeby udowodnić swoją niewinność? powiedział cicho Mierzwiński.
Downar potrząsnął głową. — Tego nie twierdzą. Zawsze jestem skłonny wierzyć w zwycięstwo prawdy. Chciałem tylko, żeby pan sobie należycie uświadomił, że udowodnienie pańskiej niewinności nie będzie takie proste. Zbieg okoliczności rzeczywiste fatalny i w tej chwili nie widzę żadnych faktów, które mogłyby przemawiać na pańską korzyść. Chyba ten lancet...
— Lancet? — zdziwił się Mierzwiński. — Przecież to mój lancet. Właśnie nim został zabity... To dowód przeciwko mnie...
— Nie. Myśli się pan. To nie jest dowód przeciwko panu. Zakładamy oczywiście zabójstwo w afekcie, w czasie jakiejś sprzeczki, kłótni. W takich wypadkach może dojść do bójk, może jeden drugiego uderzyć czymś ciężkim, chwycić za szyję i udusić, ale trudno sobie wyobrazić, żeby podczas bardzo gwałtownej wymiany zdań ktoś wyjął z szafeczki z narzędziami lancet i zadał przeciwnikowi cios w plecy. To jedyny element w tej sprawie, przemawiający na pańską korzyść.
Mierzwiński był wyraźnie zaskoczony. — Wie pan, że zupełnie o tym nie pomyślałem. Byłem przekonany, że właśnie ten nieszczesny lancet to moja zuba. Wiele pan jest skłonny uwierzyć w moją niewinność?
Downar chciał coś powiedzieć, ale w tej chwili wszedł Olszewski. — Jesteśmy gotowi, towarzyszu majorze. Czy można zabrać zwłoki?
— Tak. Można zabrać zwłoki — odparł Downar.

(5) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL“, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefon: centrala 283-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 203-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamawiać), kulturalny 223-05, „Panorama“ i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“, Kołportaż i prenumerata: Pręda, Upowsz. Prasy i Książki „Ruch“ — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu“. Egzemplarze archiwalne „Dziennika“ są do nabycia w sklepie „Ruchu“, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielały wszystkie placówki „Ruchu“ i poczty.